Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 27 | Częstochowa, sobota 1 lutego 1947 roku. | Rok III.

4 lutego
I-sza sesja Sejmu

WARSZAWA (PAP). — Prezydent Krajowej Rady Narodowej zarządził ogłoszenie w Dz. U. R. P. następującego rozporządzenia o zwołaniu Sejmu Ustawodawczego:

Na podstawie art. 25 Ust. 1 i 2 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. w związku z art. 2 Ust. z dnia 11 września 1944 r. o kompetencji Prezydenta KRN (Dz. U. R. P. Nr 5, poz. 23), zmienionej ustawą z dnia 31 grudnia 1944 (Dz. U. R. P. Nr 19, poz. 97) zwołuję Sejm Ustawodawczy, wybrany na skutek zarządzenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dnia 12 listopada 1946 r. o przeprowadzeniu wyborów do Sejmu Ustawodawczego (Dz. U. R. P. Nr 58, poz. 322) — do miasta stołecznego Warszawy na dzień 4 lutego 1947 r.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej
(—) Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów
(—) Edward Osóbka-Morawski

Posłowie odbierają listy wierzytelne

WARSZAWA (AZ) — W Dzienniku Ustaw R. P. ukazało się obwieszczenie Prezydenta KRN o zwołaniu Sejmu na dzień 4 lutego 1946 r. Posłowie mieszkający w okręgach otrzymali już listy wierzytelne. W przeddzień otwarcia sesji odbędzie się posiedzenie klubów poselskich poszczególnych stronnictw.

Memoriał francuski w sprawie Zagłębia Ruhry

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — Minister Bidault na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego oświadczył, że rząd francuski zamierza wysłać do rządów Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii memoriał dotyczący organizacji gospodarczej Zagłębia Ruhry. Rząd francuski jest zdania, że niemiecką produkcję stali i żelaza należy utrzymać na poziomie ustalonym przez mocarstwa sojusznicze, natomiast jeżeli chodzi o węgiel kopalnie Zagłębia Ruhry powinny być wykorzystane w maksymalny sposób dla dobra przemysłu europejskiego jako całości. Prawa własności kopalń węgla należy przekazać rządom tych członków ONZ, którzy brali czynny udział w wojnie z Niemcami.

Generał Dempsey odwołany ze Środkowego Wschodu

LONDYN. — W związku z sytuacją w Palestynie odwołany został głównodowodzący ze Środkowego Wschodu, gen. Dempsey.

Echa przemówienia ministra Wierbłowskiego

MOSKWA (PAP) — Cała prasa radziecka przynosi obszerne sprawozdanie z przemówienia ministra Wierbłowskiego na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Jak wiadomo — pisze „Prawda" — delegat Polski w przemówieniu swym wskazał, że jednym z warunków pokoju w Europie jest całkowita demokratyzacja Niemiec, rozbrojenie ich i demilitaryzacja oraz całkowita denazyfikacja. Sądząc z wypowiedzi prasy — pisze „Prawda" — przemówienie delegata Polski nie w smak poszło gazetom angielskim. Większość ich, nawet te, które informują dość dokładnie o pracach ministrów spraw zagranicznych, ignorują całkowicie posiedzenie z 27 stycznia, nie podając dosłownie ani jednego wiersza o oświadczeniu Rządu Polskiego. „Prawda" pisze w dalszym ciągu, że jedynie „Times" zamieścił krótką notatkę swojego obserwatora dyplomatycznego, nie podającą jednak wyraźnie poglądu Rządu Polskiego na zagadnienie struktury politycznej Niemiec i wypaczającą sens przemówienia delegata Polski. Następnie cytuje „Prawda" wyjaśnienia ministra Wierbłowskiego, podane w odpowiedzi na pytanie delegata francuskiego.

Trzeci memoriał francuski w sprawie Niemiec

PARYŻ (PAP) — Na środowym posiedzeniu komisji spraw zagran. Francuskiego Zgromadzenia Narodowego minister Bidault w godzinnym przemówieniu przedstawił francuski projekt w sprawie Zagłębia Ruhry, Nadrenii i Zagłębia Saary. Projekt ten jest przedmiotem opracowywanego obecnie trzeciego memoriału francuskiego w sprawie Niemiec.

Nad projektem rządowym nie rozwinęła się żadna dyskusja. — Projekt francuski odnosi się jedynie do zagadnień gospodarczych. Przewiduje on wywłaszczenie właścicieli kopalń i przemysłu Zagłębia Ruhry na rzecz państw, które walczyły z Niemcami. Według informacji dziennika „Ce Soir" administracja kopalń byłaby jednak powierzona jednemu lub dwóm państwom, co zdaniem dziennika wymaga bliższych wyjaśnień, ponieważ stwarza to niebezpieczeństwo, że inne państwa będą w istocie wyeliminowane z zarządu.

Podpisanie traktatu pokojowego w Moskwie

MOSKWA (PAP) — **W środę, dnia 29 ub. m. minister Mołotow podpisał w imieniu Związku Radzieckiego traktat pokojowy z Włochami, Rumunią, Bułgarią, Węgrami i Finlandią.**

Von dem Bach na Mokotowie

WARSZAWA (AZ) — Wczoraj późnym wieczorem paryskim pociągiem przybył do Warszawy na Dworzec Główny generał SS i policji von dem Bach, wydany przez Najwyższy Trybunał w Norymberdze władzom polskim, celem przesłuchania go jako świadka w procesie Fischera i pozostałych oskarżonych. Ponieważ pociąg paryski przybył do Warszawy z bardzo wielkim opóźnieniem na skutek złych warunków atmosferycznych na trasie, władze bezpieczeństwa musiały oczekiwać na dworcu kilka godzin. W kilka sekund po zatrzymaniu się pociągu ze specjalnego wagonu wysiadł kierownik konwoju z ramienia Ministerstwa Bezpieczeństwa. Po krótkim porozumieniu się z oczekującymi na dworcu oficerami, wydał on polecenie wyprowadzenia von dem Bacha. Po chwili na peronie ukazała się ociężała sylwetka von dem Bacha. Konwojujący go oficerowie skierowali go do auta, za chwilę samochód w otoczeniu konwojentów na motocyklach i w autach ruszył w kierunku więzienia mokotowskiego. Jednocześnie z von dem Bachem przybyło do Warszawy jeszcze 35-ciu przestępców, wydanych przez władze alianckie prokuraturze Najwyższego Trybunału Narodowego. Grupa tych więźniów jechała oddzielona od von dem Bacha.

Nota rządu jugosłowiańskiego do Wielkiej Brytanii

BELGRAD (PAP) — Agencja Tanjug donosi, że nota, jaką wręczył ambasador Jugosławii w Londynie brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych w związku z zamordowaniem konsula jugosłowiańskiego w obozie w Erboli koło Neapolu, zawiera następujące 5 punktów: 1) Rząd Jugosławii domaga się powołania komisji mieszanej, która przeprowadzi szczegółowe dochodzenia, 2) Rząd Jugosławii domaga się natychmiastowego aresztowania wszystkich osób, które dokonały napadu i przekazania ich władzom jugosłowiańskim, 3) Rząd Jugosławii domaga się ukarania wojskowych brytyjskich, którzy w pewnym stopniu brali udział w zbrodni, 4) Rząd Jugosławii domaga się, by wszyscy członkowie czetnickich organizacji wojskowych zostali w obozie jeńców pod strażą wojskową i oficerowie byli oddzieleni od szeregowców, 5) Rząd Jugosławii domaga się materialnego odszkodowania dla rodziny zamordowanego konsula.

Pogrzeb ofiary terroru podziemia

WARSZAWA (PAP). — W Poznaniu odbył się manifestacyjny pogrzeb instruktora ZWM Jana Stachowiaka ofiary potwornej zbrodni bandytów podziemia. Wielotysiączny kondukt pogrzebowy zgromadził na trasie pochodu tłumy mieszkańców Poznania. Egzekwie żałobne odprawił ks. radca Bączkiewicz w asyście 7-miu księży. Zwłoki pochowano na cmentarzu Bohaterów na Cytadeli.

Traktat anglo-egipski sprzeczny z duchem ONZ

MOSKWA (Tass) (obsł. wł.). — Premier egipski Nokraszy Pasza oświadczył w dniu wczorajszym, że traktat anglo-egipski z r. 1936 nie da się pogodzić ze statutem ONZ, w związku z czym Egipt czuł się w prawie i obowiązku do zwrócenia się do ONZ o jego unieważnienie.

Dezercja z armii angielskiej

LONDYN (PAP). — Jak donosi korespondent „Daily Herald" policja zarządziła intensywne poszukiwanie dezerterów z armii brytyjskiej, których liczba wynosi 18.785 osób. Do tej liczby należy dodać około 2.300 żołnierzy z armii dominialnych. Scotland Yard rozporządza dokładnymi opisami wszystkich dezerterów.

USA mają dość swoich chińskich pupilów

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — Amerykański departament stanu podał do wiadomości, że Stany Zjednoczone rezygnują z wszelkich dalszych prób pogodzenia rządu centralnego chińskiego z komunistami i nie będą uczestniczyły w pracach komisji do tego celu powołanej przez sprzymierzonych.

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — Wślad za rezygnacją Stanów Zjednoczonych z wszelkiego pośrednictwa pomiędzy chińskim rządem centralnym a komunistami, w Waszyngtonie zostało oficjalnie zakomunikowane że wkrótce wojska USA w liczbie 10.000 żołnierzy zostaną z Chin wycofane. Rezygnacja z ingerencji w sprawy chińskie jest, jak określa korespondent prasowy, pierwszą akcją dyplomatyczną nowego ministra spraw zagranicznych USA Marshalla. Postanowienie to nie wywołało w USA zdziwienia, gdyż kompletne fiasko misji Marshalla zostało uprzednio stwierdzone w jego sprawozdaniu, jakie złożył rządowi jeszcze przed swoim wyjazdem z Chin. Rząd USA jest zdania, że władzę w Chinach powinni ująć w ręce liberałowie z Kuomintangu i innych ugrupowań. Opinia amerykańska co do rodzaju rządów w Chinach jest podzielona, ale nawet ci Amerykanie, którzy niechętnie widzieliby w Chinach komunistów u władzy, stwierdzają, że chińscy ekstremiści prawicowi przedstawiają element przekupny, brutalny i niedołężny.

MOSKWA (Tass) (obsł. wł.). — Amerykański komitet walki o pokój w krajach dalekiego Wschodu nadesłał do ministra Marshalla pismo, w którym stwierdza że w Chinach trwa przewlekła wojna domowa, która zagraża uwikłaniem w nią Stanów Zjednoczonych.

Pismo krytykuje ostro wystąpienie sen. Vandenberga, który domagał się od Kongresu zwiększenia pomocy dla Czang-Kai-Szeka. Pismo przypomina, że USA polityka popierania reakcyjnego rządu Kuomintangu realizowana przez cały rok ubiegły kosztowała 400 miliardów dolarów i że polityka ta zakończyła się kompletnym niepowodzeniem, gdyż nie doprowadziła do uspokojenia Chin nawet w drobnym procencie.

WASZYNGTON (PAP) — Rzecznik departamentu stanu USA podał do wiadomości, że rząd amerykański postanowił wycofać się z komitetu trzech, który został utworzony w Czungkingu w celu położenia kresu działaniom wojennym w Chinach. Generał Marshall był przewodniczącym tego komitetu. Rząd amerykański postanowił również wycofać się z komitetu wykonawczego, powołanego do życia w Pekinie przez komitet trzech dla kontroli nad wykonywaniem warunków, przewidzianych w celu doprowadzenia do zakończenia walk w Chinach, demobilizacji i reorganizacji armii chińskiej.

Niemiecka legia cudzoziemska pod flagą brytyjską

BERLIN (AZ) — Do Berlina napływają dalsze szczegóły podanej przed kilku dniami wiadomości **o organizowaniu przez władze brytyjskie niemieckich legii cudzoziemskich,** złożonych z byłych jeńców wojennych, którzy przechodzą specjalne przeszkolenie w obozach pod przewodnictwem instruktorów brytyjskich. Ochotnicy otrzymują dobre warunki i chętnie garną się do służby wojskowej. Pierwsze kontyngenty przeznaczone są do krajów tropikalnych, w pierwszym rzędzie do Indonezji, gdzie Niemcy pod flagą brytyjską będą walczyć z powstańcami. Dalsze oddziały skierowane będą na Pacyfik oraz Ocean Indyjski. — Krążą również pogłoski, że część tych żołnierzy będzie skierowana do Palestyny, gdzie żołnierze angielscy nie chcą już dłużej walczyć z Żydami. Żołnierze legii cudzoziemskich rekrutują się spośród tych jednostek, które przez długi okres czasu trzymane były w specjalnych obozach na Wyspach Oldenburskich oraz koło Hamburga i Hanoweru w ciągłej gotowości do jakiejś akcji. Już od dłuższego czasu prasa zagraniczna zwracała uwagę na dziwne postępowanie wojskowych władz brytyjskich, które trzymały na stopniu wojennym wielkie oddziały dawnych wojsk niemieckich. Obecnie zagadnienie wyjaśniło się.

Jak przed wojną USA niszczą „zbędną" żywność

NOWY JORK (PAP) — Ministerstwo rolnictwa USA zapowiedziało niedawno, że zamierza zniszczyć 20 miln. buszli „zbędnych" kartofli. Wywołało to protest ze strony dziennika „New York Post", który pisze, że Stany Zjednoczone niszczą żywność w chwili, gdy głodują liczne narody Europy i Azji. Zdaniem dziennika, zniszczenie nadmiaru kartofli może być pierwszym krokiem k urealizacji polityki niszczenia wszelkiej innej „zbędnej" żywności, ażeby utrzymać wysokie ceny produktów rolnych.

a tymczasem...

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — W dniu wczorajszym w Waszyngtonie rozpoczęły się obrady międzynarodowej nadzwyczajnej Rady Żywnościowej w których uczestniczy m. in. również delegacja polska. Delegaci przybyli na konferencję podkreślili, że wszystkie kraje eksportujące powinny kontynuować maksymalną produkcję. Nawet te kraje, w których konsumcja artykułów spożywczych przewyższa niewiele minimum, powinny z tej nadwyżki zrezygnować, celem wyrównania niedostatecznego spożycia w krajach bardziej zubożałych i zniszczonych na skutek wojny.

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — Komisja techniczna ONZ, która przeprowadzała badania w 6 najbardziej zniszczonych wojną krajach a mianowicie w Polsce, Austrii, Grecji, na Węgrzech, we Włoszech i w Jugosławii, ujawniła, że kraje te potrzebują conajmniej 600 milionów dolarów, aby postawić swoją gospodarkę na odpowiednim poziomie. Finlandia i Czechosłowacja pomocy finansowej, zdaniem komisji, nie potrzebują. Wysokość pomocy finansowej dla Polski została przez komisję ustalona na 140 milionów dolarów.

Jugosławia popiera stanowisko Polski

w sprawie granic zachodnich

LONDYN (PAP). — Memorandum jugosłowiańskie, przedłożone we wtorek wieczorem zastępcom ministrów spraw zagranicznych stwierdza na wstępie, że „długi okres alianckiej okupacji i kontroli“ jest punktem wyjściowym rozwiązania problemu Niemiec powojennych. Podkreślając dalej konieczność wspólnej polityki władz okupacyjnych memorandum zaznacza, że taka polityka jest warunkiem skutecznego przeprowadzenia denazyfikacji, usunięcia hitlerowców z gospodarki niemieckiej, co jest ściśle związane ze zniszczeniem podstaw gospodarczych niemieckiego imperializmu i agresji, złamania katteli, syndykatów trustów i innych stowarzyszeń monopolistycznych oraz zlikwidowania wielkiej własności ziemskiej stanowiącej bazę gospodarczą junkrów.

Omawiając kwestię jedności politycznej Niemiec memorandum zwraca uwagę na fakt, że zadaniem aliantów jest ustanowienie form wspólnej kontroli politycznej i ekonomicznej oraz stopniowe wciąganie narodu niemieckiego do administracji państwowej drogą tworzenia samorządów niższego stopnia.

Memorandum zaleca likwidację Prus i oświadcza: „Głównym celem przeciwko tradycjom pruskim jest zniszczenie władzy niemieckiej nad terytoriami polskimi na wschód od rzek Odry i Nysy“. Występując w ten sposób na rzecz polskich granic zachodnich memorandum oświadcza również, że roszczenia czechosłowackie w sprawie korektury granicy z Niemcami są usprawiedliwione ze względów bezpieczeństwa.

Co się tyczy sprawy mniejszości niemieckich w Europie wschodniej i południowo wschodniej, która to sprawa — zdaniem Jugosławii — stanowi część problemu likwidacji niemieckiego ducha agresji — memorandum domaga się przesiedlenia do Niemiec pozostałych jeszcze w Jugosławii 100 tysięcy Niemców. Decyzja taka byłaby zgodna z uchwałami poczdamskimi w sprawie mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji, Polsce i na Węgrzech.

Rząd jugosłowiański traktuje z sympatią żądania narodu francuskiego, który trzy razy w przeciągu 80 lat padł ofiarą agresji niemieckiej. Będzie on również popierał w myśl przedstawionych w memorandum zasad, słuszne żądania innych zachodnich sąsiadów Niemiec.

Jugosławia — jak podkreśla na wstępie memorandum — domaga się ustalenia jasnej i zdecydowanej polityki reparacyjnej w zgodzie z decyzjami alianckiej komisji kontrolnej z marca 1946. Żądania reparacyjne Jugosławii są następujące: 1) Należy ustalić niezwłocznie rozciągłość niemieckich obiektów przemysłowych przeznaczonych na odszkodowania, 2) Należy przystąpić do przekazywania tytułem odszkodowań całkowitych urządzeń fabryk niemieckich. 3) Na odszkodowania należy również przeznaczyć pozostałą część niemieckiej marynarki handlowej jak również odpowiednią część taboru rzecznego. 4) Winna być utworzona komisja śledcza celem zbadania stanu likwidacji aktywów niemieckich w krajach neutralnych. 5) Należy udostępnić na cele odszkodowawcze mienie niemieckie w zachodnich strefach okupacyjnych Austrii. 6) Pilne roszczenia reparacyjne winny być zaspakajane, zgodnie z paryskim układem reparacyjnym z niemieckiej produkcji bieżącej. 7) Jak najrychlej powinna nastąpić restytucja mienia zrabowanego przez Niemców.

Przedstawiając to memorandum przedstawiciel Jugosławii dr Ivekovic podkreślił że wbrew poprzednim deklaracjom program odszkodowań nie został właściwie nawet zapoczątkowany. Władze okupacyjne w zachodnich Niemczech odwlekają przekazanie na cele odszkodowań nawet tych niemieckich obiektów przemysłowych, których rozmontowanie zostało zdecydowane przez aliancką komisję kontrolną w Berlinie. Dotychczasowe przydziały odszkodowawcze ze strony międzysojuszniczego urzędu odszkodowań nie wynoszą nawet jednego procentu całkowitej wartości odszkodowań jakie mają przypaść 18 narodom zjednoczonym. Takie wykonanie programu odszkodowań jest szczególnie dotkliwym ciosem dla Jugosławii, tak niezmiernie ciężko dotkniętej wojną. — Jugosławia otrzymała dotychczas na rachunek odszkodowań niemieckich zaledwie 0,04 proc. ogólnej sumy, na jaką obliczą swe straty wojenne.

Z kolei przedstawiciel Jugosławii zwrócił uwagę na okoliczność, że szczególne zastrzeżenia budzi los aktywów niemieckich w zachodnich strefach okupacyjnych Austrii. Władze amerykańskie przekazały administracji austriackiej szereg przedsiębiorstw niemieckich. Rząd jugosłowiański uważa to stanowisko za nie dające się usprawiedliwić ani prawnie, ani moralnie, ani politycznie.

Memorandum austriackie

LONDYN (PAP). — W środę rano złożone zostało konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie memorandum austriackie. Główne wytyczne tego memorandum są następujące: 1) Austria pragnie by we wstępie do traktatu zostało wyraźnie zaznaczone, że Austria jest krajem wyzwolonym i niepodległość jej ma być uroczyście potwierdzona; 2) Austria wnosi o przywrócenie jej granic z roku 1937 i odrzucenie żądań terytorialnych Jugosławii, 3) Austria odrzuca pogląd jakoby była współodpowiedzialną za czyny władz okupacyjnych, gdyż od 13. 3. 1938 r., nie istniało państwo austriackie i nie było rządu austriackiego. Austria stoi na stanowisku, że ludność Austrii wciągnięta została do niemieckiej machiny wojennej podobnie jak w innych państwach okupowanych. Austria spodziewa się, że w traktacie zostanie to uwzględnione i Austria nie będzie zmuszona do spłaty odszkodowań; 4) Uważając, że okres okupacji trwał dość długo, Austria spodziewa się szybkiego wycofania wojsk okupacyjnych i skasowania Sojuszniczej Rady Kontroli; 5) rząd austriacki stoi na stanowisku, że w razie pozostawienia Austrii bez armii, w przeciwieństwie do wszystkich jej sąsiadów, niezależnie od tego czy walczyli oni po stronie państw sojuszniczych czy też po stronie osi, „powstałaby próżnia w jednym z najbardziej newralgicznych punktów w Europie“. W tym wypadku Austria nie byłaby zdolna do obrony przeciwko zakusom na jej niepodległość i neutralność. Dlatego Austria pragnęłaby uzyskać zgodę na utworzenie armii; 6) Austria wyraża nadzieję, że traktat przyczyni się do załatwienia rozrachunków z Niemcami. Austrii zależy zwłaszcza na stwierdzeniu, że przeniesienie mienia austriackiego do Niemiec jest nieważne gdyż zostało dokonane pod presją, z wyjątkiem pewnych specjalnych wypadków, wyszczególnionych w ustawach austriackich. Poza tymi głównymi punktami memorandum zawiera szereg szczegółów, jak np.: 1) Austria pragnęłaby, aby w traktacie znalazła się klauzula o obowiązku Austrii przestrzegania zasad demokratycznych i praw człowieka, co zreszta zagwarantowane jest przez konstytucje austriacką; 2) Austria pragnęłaby mieć zapewnienie że mocarstwa po podpisaniu traktatu poprą kandydaturę Austrii do ONZ; 3) Austria domaga się z chwilą podpisania traktatu zwolnienia wszystkich austriackich jeńców wojennych oraz internowanych osób cywilnych; 4) Austria wnosi o szybkie zawarcie układu międzynarodowego na mocy którego zostałyby usunięte z jej terytorium osoby deportowane podczas wojny; 5) Austria oblicza szkody, spowodowane okupacją niemiecką na 7 miliardów dolarów. Uznając pierwszeństwo roszczeń państw sojuszniczych, Austria domaga się jednak od Niemiec nie odszkodowania, ale zwrotu urządzeń fabrycznych, wywiezionych z Austrii. Austria chciałaby otrzymywać z Niemiec pewne surowce i towary przemysłowe; 6) Austria gotowa jest do zwrotu własności państw sojuszniczych, znalezionej na jej terytorium. Austria spodziewa się odmrożenia swych kapitałów znajdujących się za granicą, z chwilą zawarcia traktatu pokojowego. Austria gotowa jest wznowić obsługę długów zagranicznych sprzed roku 1938. Szczegóły musiałyby być omówione w drodze rokowań, 7) Austria jest zainteresowana w wolnej i nieskrępowanej żegludze na Dunaju. Nie wysuwa ona specjalnych propozycji w tym względzie, ponieważ na mocy decyzji Rady Ministrów spraw zagranicznych w Nowym Jorku, ma ona być zaproszona na specjalną konferencję w sprawie żeglugi na Dunaju.

USA chcą kupić Grenlandię?

NOWY JORK (PAP) — Wiadomość opublikowana przez dziennik „Extrabladet“ w Kopenhadze o rozmowach pomiędzy Danią i Stanami Zjednoczonymi, które pragną nabyć Grenlandię za miliard dolarów, wywołała szereg komentarzy prasy amerykańskiej. Korespondent „New York Herald Tribune“ podaje, że Stany Zjednoczone i Dania dyskutowały sprawę przyszłości Grenlandii, ale żadna propozycja nie została dotychczas w tej sprawie wysunięta. Dziennik przypomina, że jesienią ubiegłego roku sprawa ta była przedmiotem dyskusji pomiędzy Byrnesem i Rasmussenem duńskim ministrem spraw zagranicznych.

*

WASZYNGTON (PAP) — Rzecznik amerykańskiego departamentu stanu zaprzeczył wiadomościom, jakie ukazały się w prasie amerykańskiej, jakoby były prowadzone rokowania pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Danią w sprawie odstąpienia Grenlandii. Równocześnie rzecznik podał do wiadomości, iż minister Rasmussen oświadczył we wtorek, dnia 28 b. m. w Kopenhadze, że wiadomość prasy amerykańskiej na temat odstąpienia Grenlandii Stanom Zjednoczonym jest pozbawiona wszelkich podstaw.

Sędzia Windham odnaleziony

TEL-AVIW (PAP) — We wtorek, dnia 28 b. m., o godz. 21,30 sędzia Widham zatelefonował do komisariatu policji z prośbą, by przybyto do niego do jednej z fabryk, położonej na przedmieściu Ramat Gam. Sędzia Windham oświadczył korespondentowi, że był dobrze traktowany przez terrorystów żydowskich, którzy go porwali. Był on więziony przez 31 godzin. Całą sprawę traktował on jako niezwykłą przygodę. Sędzia Windham został zwolniony w niespełna 24 godziny po ultimatum, doręczonym działaczom żydowskim przez gen. sir Alan Cuninghama ,który zagroził wprowadzeniem stanu wojennego w pewnych okręgach. 83-letni terrorysta żydowski Gruner, w odwet za którego żydowska organizacja terrorystyczna Irgun Zwai Leumi wzięła zakładników, miał być stracony we wtorek. Jednakże wykonanie wyroku zostało odroczone, wobec możliwości złożenia apelacji.

Aczkolwiek rzecznik Agencji Żydowskiej oświadczył, że major Collins, porwany przez terrorystów ubiegłej niedzieli, wrócił już do swego mieszkania, miejsce jego pobytu nadal osłonięte jest tajemnicą. Na temat losu majora Collinsa kursuje szereg plotek. Jedni twierdzą, że został on zabity, inni zaś, że jest chory i został umieszczony w szpitalu przez władze brytyjskie.

Obroty portowe Gdańsk — Gdynia

GDAŃSK (SAP). — Obroty portów delty Wisły w grudniu 1946 r. wyniosły 533.2 tys. t, z czego na import przypada 147.3 tys. ton (UNRRA 22.9 tys. ton), na eksport — 385.9 tys. ton. Łącznie obroty portów Gdańsk — Gdynia w roku 1946 wyrażają się cyfrą 7 736.4 tys. ton.

W ten sposób plan rządowy, za kreślający przeładunek na rok 1946 cyfrę 7 milionów ton — został przekroczony o 736.4 tys ton.

Do obu portów zawinęło w 1946 roku, 4.381 statków, które reprezentowały 17 państw.

Szara eminencja z czasów okupacji

przyjaciel ks. Lubomirskiej i niefortunny twórca rządu

WARSZAWA (SAP) — Wśród sprowadzonych ostatnio do Polski niemieckich przestępców wojennych, jedną z najciekawszych figur jest M. Strickner, który w czasie okupacji był mężem zaufania rządu niemieckiego dla spraw polskich. Stricknera łączyły specjalnie serdeczne więzy z szeregiem przedstawicieli reakcji polskiej. Do najbliższych jego przyjaciół należeli m. in. K. E. Skiwski, F. Goetel, prof. Studnicki i ks. Lubomirski. W oparciu o nich Strickner podjął próbę zorganizowania w Polsce quislingowskiego rządu z ks. Radziwiłłem na czele. Próby jednak pozostały bezowocne, a Strickner musiał po kilku latach uciekać wraz z pobitą armią niemiecką do Niemiec.

Członkowie polskiej misji wojskowej zidentyfikowali Strickne ra w Salzburgu, gdzie schronił się ze swą przyjaciółką, ks. Lubomirską, której w momencie ewakuacji ułatwił wywiezienie klejnotów i pieniędzy.

Za swoje niecne sprawki w stosunku do ludności i demoralizację polskiej inteligencji, Strickner będzie odpowiadał przed sądem w Poznaniu.

Wiadomości gospodarcze

6.000 ton zebranego złomu

Akcja zbiórkowa trwała od 25 października do 5 grudnia ub. r. a więc zaledwie 6 tygodni. W ciągu tego krótkiego okresu czasu zebraliśmy na terenie całego kraju 6 305 ton złomu żelaznego oraz 158 ton złomu metali kolorowych

Zaoszczędziliśmy tym samym 25? 000 dolarów. Jak wiadomo importowaliśmy przed wojną większe ilości złomu z zagranicy. 75 procent całkowitego zapotrzebowania naszych hut żelaznych zaspakajaliśmy w drodze importu. Złom przychodził do nas z Belgii Holandii, Francji i Anglii. W chwili obecnej przekreśliliśmy prawie całkowicie te pozycje, wyrzekliśmy się importu, zmuszeni twardą koniecznością oszczędzania dewiz. Poparła nas prawie cała nasza młodzież szkół powszechnych, średnich i wyższych. Związek Harcerstwa Polskiego może się tu poszczycić bardzo poważnymi wynikami. Podobnie OMTUR i ZWM. Na całkowite uznanie zasługuje akcja zbiórkowa studentów Politechniki i Uniwersytetu Wrocławskiego.

Zatrudnienie kobiet w Polsce

Wojna wywołała na całym świecie wzrost zatrudnienia kobiet. Wystarczy powiedzieć, że obecnie w Polsce kobiety stanowią 25 proc. ogólnej ilości pracowników w przemyśle, 35 proc. w administracji, 40 proc. studiujących na wyższych uczelniach. To ostatnie dowodzi, że kobiety dążą nie tylko do samodzielnej pracy, lecz ponadto do wzniesienia się na najwyższe szczeble zawodowe.

Kronika krajowa

WARSZAWA (PAP) — W dniu 28 b. m. Marszałek Żymierski przyjął ambasadora Jugosławii dr Rade Privicevica.

— Wczoraj wyjechał z Warszawy pociągiem szwedzkim generał Drury, b. szef misji UNRRA w Polsce. Dotychczasowy dyrektor biura do spraw UNRRA w Ministerstwie Żeglugi i Handlu Zagranicznego mgr Wincenty Piekarek został wyznaczony kierownikiem polskiej misji zakupu demobilu amerykańskiego w Paryżu.

— W dniu 29 b. m. obradował w Warszawie Naczelny Komitet Wykonawczy PSL. Jak stwierdza wydany w związku z tym krótki komunikat, posiedzenie było poświęcone omówieniu spraw politycznych, związanych z Radą Naczelną PSL, zwołaną na dzień 1 i 2 b. r. oraz spraw organizacyjnych, dotyczących wyborów do Sejmu

— W dniu 28 b. m. obradowało w Warszawie Prezydium NKW Stronnictwa Ludowego. Prezydium postanowiło zwołać inauguracyjne posiedzenie nowego klubu poselskiego Stronnictwa Ludowego na dzień 3 lutego b. r. Poruszono również sprawę udziału przedstawicieli Stronnictwa Ludowego w rządzie po jego rekonstrukcji.

Eksport skór zajęczych i króliczych do Belgii

(PAG) Do Belgii odpłynął polski statek „Hel“ zabierając m. inn. 23.500 sztuk skór surowych zajęczych oraz 8 757 kg skór króliczych do wyrobu filcu. Skóry te przedstawiają wartość około 23 tys. dolarów.

Minister Nejedly o wynikach wyborów w Polsce

PRAGA (PAP) — Czechosłowacki minister opieki społecznej dr Nejedly wygłosił przemówienie radiowe poświęcone sprawie wyborów w Polsce, w którym stwierdził, że **żaden z narodów nie prowadził tak ciężkiej i wprost dramatycznej a jednak pięknej walki o lepszą przyszłość, jaka prowadzona jest dziś w Polsce.** Nawiązując do historii Polski minister dr Nejedly przypomniał, że burżuazja polska zawsze starała się zaszczepić ludowi polskiemu nienawiść do narodu rosyjskiego. — Takie samo stanowisko zajął po pierwszej wojnie światowej Piłsudski, a po ostatniej wojnie Anders, który mimo pomocy udzielonej mu przez Związek Radziecki odmówił udziału w walce u boku Armii Radzieckiej. Następnie zorganizował na terenie Polski działalność terrorystyczną. **Wybory jednak są początkiem zupełnie nowej epoki.**

W kilku wierszach

Belgrad. — Ministerstwo spraw wewnętrznych Jugosławii udzieliło zezwolenia Niezawisłej Partii Demokratycznej na wznowienie działalności na terytorium całej Jugosławii. Siedzibą władz partii jest Belgrad

Moskwa. — Prasa radziecka donosi, że księżniczka grecka Irena która bawi obecnie w Nowym Jorku potępiła publicznie rolę jaką odgrywają wojska brytyjskie w Grecji. W związku z tym rząd grecki pozbawił księżniczkę Irenę jej tytułu.

Londyn. — Rząd włoski wystąpił z prośbą o dopuszczenie na obrady zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie.

Tirana. — Naczelne dowództwo armii albańskiej przeprowadziło mobilizację wszystkich żołnierzy, którzy wstąpili do wojska w latach 1942, 1943 1944

Z tajemnic ubiegłej wojny

Hitler chciał użyć gazu przeciw Leningradowi i Moskwie

12 listopada 1940 r. zdecydował się Adolf Hitler na okupację Zw. Radzieckiego. Generał-pułkownik Paulus otrzymał rozkaz zjawienia się w rezydencji Hitlera, w Obersalzberg, gdzie „führer" polecił mu opracować plan wojenny przeciw Rosii, tak zwany plan „Barbarossa". Według tego planu mieli Niemcy zająć Rosję aż po Dniepr. Rzeka ta, którą postanowiono ufortyfikować, była upatrzoną na barierę, poza którą armia niemiecka, przygotowując się do dalszej walki, miała spędzić miesiące zimowe. Wytrzymałość tej linii zbadał generał Paulus osobiście i zdeklarował ją jako odpowiednią. Ambasador niemiecki w Moskwie von Schulenburg przesłał w międzyczasie bardzo optymistyczne referaty o niedostatecznym wyszkoleniu Armii Czerwonej i o braku odpowiednio uzdolnionych generałów. Tak np. określił generała Żukowa, jako wprawdzie dzielnego oficera, zdolnego do prowadzenia dywizji, ale nie nadającego się zupełnie do objęcia wyższego dowództwa strategicznego.

Attaché wojskowy w Moskwie podzielał to zdanie i donosił przede wszystkim o braku należytego współdziałania między poszczególnymi częściami armii radzieckiej. W wysokich sferach wojskowych Berlina były zapatrywania rozbieżne. Hitler, minister spraw zagranicznych, III oddział i partia byli zdecydowani do wojny przeciwko Rosji.

Ostrzeżenia sztabu

Po drugiej stronie jednak, szczególnie ze strony sztabu generalnego, określano projekt ten jako niebezpieczny. Gen. Halder, szef sztabu, popierany przez generała Paulusa, starał się niejednokrotnie odciągnąć Hitlera od jego zamiaru; wskazał on na czynniki, które kampanię tę mogłyby doprowadzić do katastrofy.

Miesięczne komunikaty ambasadora w Waszyngtonie potwierdzały, że nie mogło być wątpliwości, co do nastawienia Stanów Zjednoczonych: stały one z absolutną pewnością po stronie Anglii. Ale Hitler, von Ribbentrop i Himmler nie chcieli pod żadnym warunkiem porzucić swego zamiaru prowadzenia wojny prewencyjnej. Również i argumenty generałów nie przekonywały ich; i Brauchitsch nie znalazł posłuchu. Przeciwnie: Hitler żądał od Paulusa zmiany planu „Barbarossa", który wydawał mu się za ostrożnym. Nadaremnie protestował gen. Paulus; plan „Barbarossa" zmieniono. Nowa wersja tego planu przewidywała osiągnięcie linii Archangielsk — Gorkij — Astrachań — do 1 stycznia 1942 r. Rozpoczęcie marszu na Rosję wyznaczono na 1 maja 1941 r. Zawieszenie broni miało nastąpić niedługo po 1 stycznia 1942 r. Siły operacyjne ustalono na 165 dywizyj oraz 3.000 wozów pancernych pierwszej linii.

Tytuły oper

W listopadzie 1940 r. rozpoczęło się przegrupowanie. 16-tą armię niemiecką, znajdującą się w Holandii, przerzucono do Polski. — Ruchy tych wojsk były maskowane, posługiwano się przy tym w rozkazach tytułami oper włoskich, jak np. „Cyrulik Sewilski", „Aida", „Rigoletto", „Trubadur" itd. Z początkiem wiosny wojska były na swoich miejscach.

Żądza zaatakowania wschodu łączyła się jednak u Hitlera z myślą, że i na zachodzie należało przygotować się na każdą ewentualność. Celem wprowadzenia Anglii w błąd, zainicjował sztab generalny przedsięwzięcie „Harpagon", polegające na fikcji zaatakowania wysp angielskich. — Skoncentrowano wojska we Francji i Norwegii. Grupy, znajdujące się między Bordeaux a Brestem były fikcyjnie przeznaczone do wylądowania w Irlandii, wojska ugrupowane w Norwegii, udawały zamiar zaatakowania Szkocji.

W rzeczywistości organizowały Niemcy tylko swoją własną ochronę. Wszystkie siły na zachodzie oddano pod komendę marszałka Witzlebena, który stał się w ten sposób dowódcą trzech armii: grupy generała Blaskowitza, ze sztabem w Nancy; drugiej generała Dollmana ze sztabem w Bordeaux i trzeciej gen. Hassa w Brukseli.

Izabella i Marietta

Opracowano rozmaite plany, odpowiednio do możliwych ewentualności. Plan „Izabella" zajmował się odparciem alianckiej próby wylądowania oraz likwidacją możliwych rozruchów w okupowanych krajach. Armia generała Dollmana była specjalnie przygotowaną na wkroczenie do Hiszpanii, w razie wylądowania wojsk alianckich w Hiszpanii, albo w Portugalii. — Plan „Attila" przewidywał okupację wolnej strefy Francji, na wypadek, gdyby przyszło do większych rozruchów w tej strefie, albo do wkroczenia nieprzyjaciół. Generałowie Rommel i Rintelen byli w Rzymie ,aby bronić Włoch; generał List czekał w Grecji na wykonanie planu „Marietta", generał Falkenhorst bronił Danii i Norwegii.

Wszystkie te zabiegi obrony „na wszelki wypadek" były ukończone, gdy w nocy z 20 na 21 czerwca opuścił Hitler wraz ze swym sztabem kwaterę główną w Berlinie-Wundorf, celem udania się na wschód. Kwatera jego znajdowała się od tego czasu w parku narodowym między Angerburgiem, Lötzeem i Rastenburgiem. Wszystko było przygotowane. W rozległych lasach tego powiatu zamieszkał też sztab generalny — wraz ze swymi sześcioma biurami. Tylko sztaby Himmlera i Goeringa pozostały w swych zamaskowanych pociągach specjalnych.

Ofensywa

22 czerwca o zmroku rozpoczęła się na froncie szerokości 2.000 km akcja przeciwko ZSRR. Jeszcze kilka godzin później widziano pociągi towarowe, jadące spokojnie przez granicę z Rosji do Niemiec.

Początkowo Niemcy posuwali się codziennie o 40 km naprzód, każda armia działała według swego planu: armia północna w kierunku państw bałtyckich, celem okrążenia Leningradu; armia centralna w kierunku Kijowa i Wiaźmy, gdzie miano zniszczyć największą grupę Armii Czerwonej i armia południowa, której wyznaczono osiągnięcie Wolgi między Astrachaniem i Stalingradem. Dopiero w październiku osiągnęli Rosjanie pierwszy sukces: zniszczyli 7 lub 8 dywizji niemieckich, które posunęły się za daleko naprzód.

„Barbarossa" zawodzi

Nadszedł listopad, ale armia niemiecka była mimo swego szalonego impetu jeszcze daleką od urzeczywistnienia planu „Barbarossa". Uczyniono rozpaczliwą próbę okrążenia Moskwy i pobicia Czerwonej Armii.

Dywizje niemieckie zeszczuplały i duch ich znacznie podupadł. Poza tym zaprowiantowanie wojska z powodu zbyt szybkiego posuwania w głąb kraju stawało się coraz trudniejsze. Zaledwie 40 do 50 konwojów prowiantowych osiągało dziennie front, podczas gdy sama armia centralna potrzebowała ich dziennie 100. Paliwo i amunicja nadchodziły w o wiele za małych ilościach; brakowało wozów sanitarnych; podczas najstraszniejszych mrozów musiano rannych odwozić na opróżnionych wozach amunicyjnych. — Odzież była niedostateczna; wojsko zarzynało swoje własne konie, aby zaspokoić głód. Brauchitsch był za odwrotem, Hitler jednak dał rozkaz do ataku.

W tym czasie dyskutowano w głównej kwaterze Hitlera projekt okrążenia Moskwy i Leningradu. Druga armia pancerna pod komendą generała Guderiana otrzymała zadanie odcięcia drogi masom Armii Czerwonej, cofającym się do Moskwy. Miliony mężczyzn, kobiet i dzieci miano zmusić tym manewrem do skoncentrowania się w tym mieście. Równocześnie otrzymała 18-ta armia fińska rozkaz okrążenia Leningradu. Obydwa miasta chciał Hitler zniszczyć gazem. Ściągnięto w tym celu 50 — 80 kompanii miotaczów mgły. Po wytępieniu ludności mieli pionierzy zrównać te dwa miasta z ziemią. Hitler zdecydował się na użycie tak barbarzyńskiej metody, gdyż uważał on ludność Leningradu i Moskwy za mózg całego bolszewizmu i był przekonany, że nie nda mu się nigdy skłonić tych ludzi do poddania się hitleryzmowi. Przeciwnie mogli oni stać się niebezpiecznymi, nawet i po zwycięstwie armii niemieckiej i po okupacji zachodniej części Rosji. Brauchitsch był wprawdzie przeciwnym temu planowi, ale z chwilą rozpoczęcia ofensywy na Moskwę nie pytano go się już wiele.

Fałszywe mapy

Niezmierne obszary państwa rosyjskiego były niemieckiemu sztabowi generalnemu praktycznie zupełnie nieznane. Mapy pokazywały tylko najważniejsze drogi i miasta, ale połowa wsi, które zdobyto, nie była uwidoczniona. Niektóre dywizje kierowały się według znalezionych map rosyjskich i zostały powiedzione na manowce. Okazało się, że mapy te były fałszywe.

Na domiar wszystkiego rozpoczęli partyzanci swą działalność za frontem. Żandarmeria polowa okazała się do walki z nimi za słaba i wnet już musiano użyć do walki z nimi całych pułków piechoty i strzelców. Walka ta stała się jeszcze cięższa, gdy sowieccy strzelcy spadochronowi wylądowali w grudniu 1941 r. za liniami agresorów.

Niesłychana wytrzymałość żołnierza radzieckiego osiągnęła nareszcie swój cel.

Mak.

Układ pomiędzy W. Brytanią a Burmą

Zastrzeżenia niektórych przywódców burmańskich

LONDYN (SAP). — Rząd brytyjski zawarł z delegacją Burmy układ, który jest znacznym krokiem naprzód na drodze do całkowitej niepodległości Burmy. Premier Attlee ma ogłosić treść układu w parlamencie brytyjskim.

Układ obejmuje następujące zagadnienia:

1) Termin wyborów do Zgromadzenia Konstytucyjnego Burmy został ustalony na kwiecień r. b. 2) W okresie przejściowym rząd burmański nie ulegnie zmianie, chyba, że zajdą wyjątkowe okoliczności które spowodują zmianę stanowiska którejkolwiek ze stron 3) W okresie przejściowym Rada Ustawodawcza Burmy zostanie powiększona do 100 przedstawicieli. Po wyborach do Zgromadzenia Konstytucyjnego gubernator Burmy zamianuje nową Radę Ustawodawczą spośród członków Zgromadzenia Konstytucyjnego. 4) Rada Wykonawcza Burmy pod przewodnictwem gubernatora będzie stanowiła rząd tymczasowy. 5) Natychmiast zostanie powołany wysoki komisarz dla Burmy w Londynie. 6) Zagadnienie wojsk brytyjskich w Burmie będzie przedmiotem przyszłych rokowań. Tymczasem wojska brytyjskie, stacjonowane w Burmie, będą pod dowództwem brytyjskim, natomiast wojska burmańskie podlegać będą rządowi burmańskiemu i gubernatorowi Burmy. 7) Obydwa rządy przystąpią w najbliższej przyszłości do rozpatrzenia problemu okręgów pogranicznych. 8) Rząd brytyjski wyraził w zasadzie zgodę, iż Burma powinna mieć autonomię finansową. Wspólna komisja przystąpi do zbadania sytuacji finansowej Burmy. 9) Prawo głosu przysługiwać będzie nie tylko Burmańczykom, lecz również obywatelom brytyjskim lub indyjskim urodzonym w Burmie i zamieszkałym w Burmie nie mniej, niż osiem lat.

Układ powyższy został podpisany przez większość delegacji burmańskiej. Na układzie widnieją podpisy Aung-Sana, przywódcy Antyfaszystowskiej Ludowej Ligi Wolności, który był poparty przez U-Ba Po, U-Tin-Tut i Thakin Mya. Ze strony brytyjskiej podpisał układ premier Attlee.

Układ został zakwestionowany przez dwóch członków delegacji burmańskiej. Thakin Ba Sein i Us-Saw. Zastrzeżenia swe przedłożyli oni na piśmie premierowi Attlee.

Zastrzeżenia te dotyczą następujących punktów:

1) Zgromadzenie Konstytucyjne w świetle układu nie będzie ciałem suwerennym, 2) nie ustalono, iż Burma ma otrzymać całkowitą niepodległość w ciągu roku, 3) przyjęcie analogii do Tymczasowego Rządu Indii jest niepożądane, ponieważ Indie nie mają ustroju dominialnego, 4) kontrola rządu Burmy nad siłami zbrojnymi jest tylko częściowa, 5) Burma nie ma przedstawicielstw dyplomatycznych z wyjątkiem Wysokiego Komisarza w Londynie, 6) nie osiągnięto ostatecznego porozumienia co do okręgów pogranicznych, 7) koncesje rządu brytyjskiego dalekie są od pierwotnych żądań delegacji burmańskiej.

———o———

Kanclerz Figl przybył do Londynu

LONDYN (BBC) (obsł. wł). — W dniu wczorajszym przybył do Londynu kanclerz Austrii dr Figl w towarzystwie wicekanclerza Scharfa — przedstawiciela partii ludowej komunistów i socjalistów Dr Figl oświadczył po przyjeździe — „Naszym celem jest rzeczywista suwerenność państwa austriackiego w granicach z r. 1937". Następnie kanclerz zapowiedział, że Austria nie godzi się z roszczeniami terytorialnymi jej sąsiadów uważając je za nieusprawiedliwione.

Sprawa Austrii w Izbie Lordów

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — Tematem ostatniej debaty w brytyjskiej Izbie Lordów była sprawa traktatu pokojowego z Austrią. Rzecznik rządu lord Peckingham omawiając pretensje terytorialne państw sąsiadujących z Austrią oświadczył, że wymagają one ściślej rewizji. Pretensje Jugosławii do części Karyntii i Styrii są zdaniem rządu brytyjskiego nieuzasadnione. Traktat pokojowy z Austrią — powiedział rzecznik — powinien zawierać następujące cztery główne punkty — 1) Austria powinna być państwem niepodległym, 2) powinna otrzymać granice z r. 1937 — w tym miejscu lord Peckingham wyraził uznanie dla Austrii za przeciwstawianie się żądaniom Włoch, domagających się przyłączenia płd. Tyrolu nadmieniając że rząd brytyjski popiera stanowisko Austrii uważając, że prowincja ta powinna słusznie pozostać w jej granicach, 3) Powinna zostać przeprowadzona całkowita likwidacja śladów hitleryzmu 4) Austrii powinny zostać zapewnione warunki odbudowy gospodarczej. Następnie rzecznik oświadczył, że Wielka Brytania udzieli Austrii 10 milionów funtów szterlingów pożyczki i że inne wielkie mocarstwa powinny ten przykład naśladować i również przyjść jej z pomocą.

Wymiana zdań Churchill — Attlee

LONDYN (PAP) — We wtorek w Izbie Gmin ogłoszono treść układu z przywódcami Burmy w sprawie nadania Burmie samodzielności konstytucyjnej. Jednocześnie rzecznik rządu zapowiedział kontynuowanie brytyjskiej pomocy finansowej dla Burmy. Układ ten spotkał się z krytyką przywódcy opozycji Churchilla. Na tym tle wywiązała się następująca wymiana zdań pomiędzy Churchillem a premierem Attlee.

Churchill: Czy to znaczy, że mamy zapłacić i odejść, czy też tylko odejść?

Attlee: To wcale nie znaczy, że odejdziemy, lecz że naród burmański ma prawo w przyszłości postanowić, czy pozostanie w obrębie brytyjskiej wspólnoty narodowej, czy też ją opuści. Nie ma więc żadnej decyzji odejścia. Słuszne jest jednak, by Wielka Brytania w dalszym ciągu pomagała Burmie, niezależnie od tego, jak wypadną przyszłe decyzje.

Projekt sojuszu francusko-brytyjskiego

PARYŻ (PAP). — Agencja „France Presse" donosi, że pierwsze nawiązanie kontaktu w sprawie projektu sojuszu francusko-brytyjskiego nastąpiło wczoraj między ministrem Bevinem i ambasadorem Francji w Londynie Massigli. Postanowiono, że rozmowy w sprawie ustalenia projektu odpowiedniego traktatu odbywać się będą następnie normalnie drogą dyplomatyczną w Paryżu pomiędzy ministrem spraw zagranicznych i ambasadorem Wielkiej Brytanii.

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — Wkrótce w Londynie rozpoczną się rozmowy na temat przymierza anglo-francuskiego. W związku z tym do Londynu przybył w dniu wczorajszym ambasador brytyjski we Francji. W rozmowie z ministrem Bevinem ambasador oświadczył, że minister Bidault w zupełności podziela poglądy b. premiera Bluma, że rozmowy w kwestii przymierza anglo-francuskiego powinny rozpocząć się jak najrychlej. Rzecznik rządu brytyjskiego zakomunikował, że treść i zasady przymierza Wielkiej Brytanii z Francją będą zależne od rozmów, jakie minister Bevin przeprowadzi z ministrem Mołotowem, a których tematem będzie sprawa rewizji przymierza anglo-radzieckiego.

Teksty 5 traktatów pokojowych w Moskwie

PARYŻ (PAP). — Jak donosi agencja „France Presse", teksty pięciu traktatów pokojowych z b. satelitami Niemiec, zaopatrzone już w podpis Byrnesa, znajdują się obecnie w Moskwie, gdzie mają być podpisane przez ministra Mołotowa. Następnie teksty zostaną przekazane do Londynu, gdzie podpisze je minister Bevin oraz do Paryża gdzie nastąpi ich podpisanie przez ministra Bidault Przedstawiciele dawnych satelitów Niemiec podpiszą traktaty na uroczystości w Paryżu w dniu 10 lutego b. r.

Żółty śnieg w Jugosławii

BELGRAD (PAP) — Jugosłowiańska stacja meteorologiczna podała do wiadomości, że w kilku miejscowościach opadł w niedzielę żółty śnieg. Zjawisko to tłumaczone jest przez meteorologów przypuszczeniem, że śnieg został zabarwiony drobnym żółtym pyłem naniesionym przez wiatry z Afryki północnej. Podobne zjawisko zaobserwowano w Jugosławii przed 15 laty.

Ucieczka trędowatych ze szpitala

RZYM (PAP) — Ze szpitala w Genewie wyszło kilku pacjentów chorych na trąd, którzy, zmyliwszy czujność służby szpitalnej, udali się do kina. Wiadomość ta wywołała ogromne zaniepokojenie w mieście. Miejska służba sanitarna uspokoiła mieszkańców, zapewniając, że niebezpieczeństwo zarażenia jest bardzo nikłe. Niemniej jednak przedsięwzięto odpowiednie kroki, aby ustrzec ludność przed niebezpieczeństwem.

Proces Fischera

Obóz koncentracyjny za pomoc dzieciom lubelskim

WARSZAWA (PAP). — W dniu 28 b. m. w dalszym ciągu swoich zeznań świadek Kulski omawia sprawę kontrybucji, nakładanych na ludność Warszawy. Pierwsza kontrybucja wynosiła 1 milion zł. Następna już 10 milionów zł. Trzecia kontrybucja nastąpiła po zamachu na Kutscherę. Wynosiła ona olbrzymią jak na ówczesne warunki kwotę 100 milionów złotych. Termin jak zwykle był kilkunastodniowy. Zebranie tak poważnej sumy nastręczało duże trudności. Leist oświadczył świadkowi, że gubernator Fischer interesuje się sprawą kontrybucji i jest bardzo niezadowolony z powodu tak powolnego tempa jej wpłacania.

Z kolei Kulski omawia sprawę dzieci, wywożonych z Lubelszczyzny i Zamojszczyzny i przywiezionych na tereny powiatów warszawskich. Gdy nadeszły pierwsze wiadomości w jak fatalnych warunkach dzieci te się znajdują, dyrektor wydziału opieki społecznej m. Warszawy, Starczewski zorganizował akcję pomocy. Starczewski pojechał na tereny, gdzie znajdowały się transporty ażeby ulżyć ciężkiej doli ofiar. Starczewski zakomunikował niemieckiemu naczelnemu lekarzowi miejskiemu dr Hagenowi o swoich czynnościach i wyjazdach. Akcja pomocy dzieciom trwała pewien czas, nagle jednak Starczewski został osadzony w obozie koncentracyjnym, zaś dr Hagena przeniesiono do Wehrmachtu.

Z kolei zadaje pytania świadkowi prok. Sawicki. Z odpowiedzi świadka wynika jasno, że **władza administracyjna bezspornie wiedziała o planach zburzenia Warszawy** w sensie zmniejszenia jej rozmiarów do 100 tysięcznego miasta. Wiedziała również i współdziałała przy utworzeniu ghetta; to samo tyczy się dzielnicy niemieckiej, nakładania kontrybucji, likwidowania szkół i in.

Prok. Sawicki: **„Czy zatem władza administracyjna na szczeblu stadthauptmanna współdziałała przy dyskryminacji narodu polskiego"?**

Św. Kulski: **„To nie ulega żadnej wątpliwości".**

Prez. Starzyński ginie za swą postawę wobec Niemców

Rozprawa w dniu 29 b. m. stoi pod znakiem dalszych zeznań świadków obrony.

Po aresztowaniu prezydenta Starzyńskiego — za swój pierwszy obowiązek burmistrz Kulski uważał zwołanie komisji ogólnej komitetu obywatelskiego i podjęcie interwencji u ówczesnego komisarza Rzeszy w sprawie zwolnienia prezydenta Starzyńskiego. Kulski udał się do komisarza Otto. Otto odpowiedział: „Nie wiem, czy Starzyński w tej chwili żyje. Obejmuję miasto i panu zlecam kierownictwo miasta z tytułem komisarycznego burmistrza. Czy mogę liczyć na pańską lojalną współpracę?" Odpowiedziałem mu — kontynuuje świadek — że może liczyć wtedy, gdy będę widział dobro mieszkańców miasta.

Dalej świadek przechodzi do przedstawienia okoliczności aresztowania prezydenta Starzyńskiego. Było oczywistym, że jest to akt zemsty ze strony Niemców za jego postawę. Ponadto istniała sprawa t. zw. dotacji. Mianowicie w momencie kapitulacyjnym Starzyński zdecydował wesprzeć cały szereg organizacji społecznych z funduszów komisariatu cywilnego, aby dać im możność wykonywania swoich zadań, względnie wsparcia ich członków w ciężkim okresie okupacyjnym. Władze niemieckie natrafiły na ślad wypłaconych dotacji kilkudziesięciu tysięcy złotych dla gminy ewangelickiej. Świadek ma wrażenie, że to właśnie było powodem aresztowania Starzyńskiego.

Ograniczenia na niekorzyść Żydów powstały odrazu. Sytuacja stawała się ciężka. W tym momencie świadek pragnie podkreślić wzruszającą i daleko posuniętą lojalność ze strony gminy żydowskiej w stosunku do jedynego czynnika polskiego legalnie działającego w Warszawie, jakim był burmistrz.

Po zamachu nieudanym na Fischera, który omal nie skończył się tragicznie dla Leista, świadek odbył rozmowę z przedstawicielem AL. Oświadczono wtedy świadkowi, że zamach dotyczył tylko Fischera i jak długo nie nastąpią wypadki, które by zmieniły pogląd organizacji Oporu na osobę Leista, nie przewiduje się nań zamachu.

Niemiecka „sól ziemi"

W związku z pytaniami prokuratora Sawickiego, świadek Kulski wyjaśnia, że nie sugerował władzom podziemnym konieczności usunięcia Fischera, gdyż nie czuł się do tego powołany, aczkolwiek informował te władze o działalności Fischera na swoim odcinku. **Polskie podziemie skazało Fischera na śmierć za jego udział w represjach i za podpisy, które kładł. W rok zapadł mniej więcej w 1943 r.**

Św. obrony Kipa pełnił rolę tłumacza w biurze prezydenta Starzyńskiego, a następnie Kulskiego.

Świadek opowiada o wspólnych interwencjach z burmistrzem Kulskim u Leista w sprawie masowych aresztowań urzędników miejskich w czasie łapanek. Leist zajął się tą sprawą i prawie wszyscy urzędnicy zostali zwolnieni.

„Jeżeli Goebbels powiedział w Poznaniu do urzędników niemieckich: „wy jesteście solą ziemi tu na wschodzie" — to się grubo pomylił (kontynuuje świadek). Albowiem w rzeczywistości **na te ziemie przyjeżdżały ostatnie kanalie, najgorsi z Niemców, aby tu grabić i rabować.**

Te same stosunki panowały w urzędzie stadthauptmanna.

Kulski wyjaśnia, że w czasie okupacji miasto zatrudniało łącznie z aparatem delegatów aprowizacyjnych 30.000 pracowników. Część tych ludzi była zapisana jako pracownicy fikcyjni, żeby ich uchronić przed prześladowaniem względnie umożliwić ukrywanie się ludziom politycznie zaangażowanym.

Przewodniczący zarządza przerwę.

Dalszy los zbiorów Potockich

Warszawa (PAP) — W związku z mającym nastąpić w tych dniach zamknięciem pokazu zbiorów Potockich, zabezpieczonych przez władze Bezpieczeństwa przed wywozem za granicę, odbyło się w dniu 27 ub. m. w Muzeum Narodowym zebranie informacyjne.

Dyr. Lorentz zakomunikował zebranym, że zgodnie z decyzją Min. Kultury i Sztuki muzealia ze zbiorów Potockich przechodzą na własność Muzeum Narodowego, zaś zbiory biblioteczne przekazane zostaną Bibliotece Narodowej w Warszawie. Pamiątkowe przedmioty o charakterze wojskowym oddane będą w depozyt Muzeum Wojska Polskiego — Poszczególne obiekty muzealne wzbogacą odpowiednie działu Muzeum Narodowego, jak Salę Matejkowską, dział malarstwa obcego, dział sztuki zdobniczej. Stworzona zostanie specjalna sala J. Kossaka. Co się tyczy wspaniałej kolekcji pasów ze zbiorów Potockich, to te znajdują się na tym samym miejscu, w jakim mieściła się dawna kolekcja pasów Muzeum Narodowego, która wywieziona została do Niemiem i nie ma nadziei, aby mogła być w całości odzyskana.

Poruszając sprawę niedozwolonego wywozu dzieł sztuki, dyr. Lorentz zaznaczył, iż wciąż jeszcze napływają meldunki o próbach wywożenia polskiego mienia kulturalnego. Władze Bezpieczeństwa i władze celne walczą energicznie z tą przestępczą akcją, aby jednak walce tej zapewnić większą skuteczność. Winno wziąć w niej udział całe społeczeństwo. Epilog afery Potockich będzie niewątpliwie groźnym ostrzeżeniem przed nowymi próbami ogałacania kraju z jego skarbów.

—o—

Zagraniczni turyści interesują się Polską

1000 turystów szwedzkich zapowiada przyjazd do Polski

Warszawa — Zainteresowanie zagranicy Polską, jako krajem turystycznym, przybiera już duże rozmiary i prawdopodobnie w najbliższym sezonie wiosennym będziemy gościli pierwsze większe grupowe wycieczki cudzoziemców.

Szczególnie silne zainteresowanie notują państwa Skandynawii. Ze strony szwedzkiej zapowiedziano przybycie zbiorowe ok. 1000 turystów którzy zwiedzą nasz kraj oraz zatrzymają się przez pewien czas w uzdrowiskach na ziemiach zachodnich. Obok Szwedów należy się również liczyć z przybyciem pewnych grup turystów z innych państw skandynawskich.

Amerykanie i turyści z Indii przyjadą do Polski

Warszawa — Według wszelkiego prawdopodobieństwa już w okresie Zielonych Świąt przybędą do Polski na 2-3 tygodniowy pobyt pierwsze grupy turystów amerykańskich. Równocześnie napływają do kraju liczne zapytania w sprawach turystycznych od zagranicznych organizacji i biur podróży. M. in. otrzymano korespondencję z odległych Indii, skąd wysunięto propozycje współpracy na polu turystyki. Z innych państw przesłano również zgłoszenia na wycieczki do Polski.

NSZ-owcy przed sądem krakowskim

Kraków (PAP). Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie rozpoczęła się rozprawa w trybie doraźnym przeciwko studentom Uniwersytetu Jagiellońskiego i Politechniki Krakowskiej oraz ich wspólnikom którzy zorganizowani byli w bandzie, liczącej 14 osób, pod nazwą, przypominającą hitlerowskie wzory „Liga walki z bolszewizmem", wchodzącej w skład tajnej organizacji „Narodowe Siły Zbrojne". Banda ta prowadziła akcję rabunkowo-dywersyjną dokonując w okresie od kwietnia do końca listopada 1946 roku morderstw i rabunków na terenie woj. krakowskiego.

Proces odbił się szerokim echem wśród społeczeństwa krakowskiego, ponieważ oskarżeni są słuchaczami wyższych uczelni krakowskich. Organizatorem bandy i jej najczynniejszym motorem był student wydziału prawa U. J. Stanisław Ptak pseud. „Kruk" oraz student drugiego roku Politechniki Krakowskiej Meus, pseud. „Lis". Dalej Stanisław Szuro pseud. „Zamorski", student wydz. humanistycznego U. J., Jerzy Wacyk, student 2-go roku Politechniki Krakowskiej pseud. „Dana", Celestyn Nagiec uczeń liceum rybackiego w Krakowie, pseud. „Koropiec". Jak widzimy, kierujące elementy dywersyjne zwracają wielką uwagę na rozkładową działalność wśród młodzieży akademickiej.

W skład bandy wchodzili dalej: Tataruch Ludwik, Surówka Edward, Galos Władysław, Babiuch Stefan, Fuczek Stanisław, Kopystyński Tadeusz, Laski Stanisław, Milarczyk Józef, i Drabik Zofia. Wszyscy są to ludzie młodzi, których wiek waha się między 22 a 30 rokiem życia.

Akt oskarżenia wspomina również o nieujętym dotychczas „Cyganie", który był inspiratorem szeregu napadów bandyckich i morderstw.

Morderstwa i grabieże

Z aktu oskarżenia wynika, że oskarżeni obok dokonywanych rabunków i morderstw starali się rozwinąć działalność dywersyjno-polityczną, przejawiającą się w nawoływaniu przy pomocy ulotek do bojkotu referendum. W ten sposób oskarżeni starali się nadać swoim grabieżom i morderstwom popełnianym z chęci zysku osobistego, pozór działalności ideowej.

Banda ta ze słuchaczami wyższych uczelni na czele zamordowała w dniu 21 czerwca 1946 r. Piotra Durę w Załasach w pow. chrzanowskim, zaś w kwietniu i czerwcu ub. r. usiłowała zamordować funkcjonariuszów U. B. Delfina Kuczabskiego i Gutera. 21 marca ub. r. bandyci zrabowali 245 tys. zł. Małopolskiej Spółki Handlowej w państwowym kamieniołomie Mienini, zrabowano 100 tys. zł., w państw. fabryce cykorii w Skawinie — 415 tys. zł. itp. Ogólna suma pieniędzy zrabowanych w ciągu paromiesięcznej działalności bandy dochodzi do dwóch milionów złotych, nie licząc zagrabionych przedmiotów, jak bielizna, odzież, broń itd. Wszyscy oskarżeni działali przy pomocy terroru i gwałtu, z bronią w ręku.

Czas trwania procesu przewidziany jest na trzy dni.

Współpraca polsko-amerykańska

w ściganiu niemieckich zbrodniarzy

Problem ścigania niemieckich przestępców wojennych i wymierzania im kary za popełnione zbrodnie, jest w dalszym ciągu aktualny we wszystkich demokratycznych państwach. Prowadzą one między sobą stałą wymianę zbrodniarzy wojennych, którzy są z reguły sądzeni na terytoriach, gdzie „wsławili się" swoją zbrodniczą działalnością.

Polska przekazuje Ameryce niemieckich przestępców wojennych

Współpraca polsko-amerykańska w tym zakresie pogłębia się coraz bardziej. Wyrazem tego jest m. in. wydanie przebywającego w polskim więzieniu gen. gdańskiego SS Hildebrandta do dyspozycji prokuratorskich władz Stanów Zjednoczonych. Gen. Hildebrandt odpowiadać będzie przed sądem amerykańskim w Norymberdze za wydanie rozkazów rozstrzelania przebywających na terenie Niemiec amerykańskich jeńców wojennych.

Kat ghetta warszawskiego odpowie w Polsce

Odpowiadający obecnie przed wojskowym sądem amerykańskim w Dachau gen. policji, Stroop oskarżony o rozstrzelanie zbiegłych z niewoli jeńców amerykańskich, zostanie po osądzeniu przez Amerykanów — przekazany Polsce.

Proces Rzepeckiego

Rzepecki prosi o wyrok niehańbiący

WARSZAWA (PAP). — Na wstępie 15 dnia rozprawy przeciw płk. Rzepeckiemu i wspólnie oskarżonym przemawiał adw. Pallapiński, broniący osk. Gołębiowskiego.

Nieujawnienie się Gołębiowskiego w przepisanym czasie obrońca kładzie na karb nieświadomości istniejącego stanu rzeczy. Gołębiowski miał rzekomo pewność że jego raporty wywiadowcze przeznaczone są wyłącznie dla organizacji. Obrońca przyznaje, że niektóre wiadomości miały istotnie charakter szpiegowski. Zarzut mordowania funkcjonariuszy państwowych i działaczy demokratycznych obrońca tłumaczy dyscypliną organizacyjną.

Zabiera głos dla repliki prokurator, który m. in. oświadcza: „Żaden profesor prawa nie przekona mnie, że jeżeli ktoś stoi na czele organizacji i wydaje polecenie likwidowania ludzi, to się to nie mieści w odpowiedniej formule prawnej".

Zdaniem prokuratora masy chciały wyjść z konspiracji, bo wiedziały co się w kraju dzieje. Nie dali im zaś wyjść z konspiracji ci, którzy siedzą na ławie oskarżonych.

Prokurator stwierdza z naciskiem, że nie mówi o chlubnej przeszłości tych, którzy zginęli w wyniku konspiracji, prowadzonej przez oskarżonych.

Ostatnie słowo oskarżonych

Po replice obrońców **wypowiadają swe ostatnie słowo oskarżeni. Osk. Rzepecki** stwierdza, że ważna jest dla niego decyzja sądu, jak dalece zdyskwalifikował się politycznie i osobiście. Oskarżony przypomina, jeszcze raz okoliczności, w jakich zerwał z Londynem. Jeszcze raz przypomina, jak to szukał pomocy u Wicepremiera Mikołajczyka. „Pomoc ta była wówczas potrzebna do tego, aby nabrać wiary, której brakowało. Trzeba było tylko tego jednego poparcia, żeby przełamać w sobie nieufność. W roku 1945 wywodzi oskarżony odbywała się w Polsce walka 2 kierunków. Rząd londyński oddalony o 1000 km prócz podniecenia umysłów i propagandy, nie miał innego środka, więc tym gorliwiej go wykorzystywał. Kozłem ofiarnym stali się żołnierze AK. W r. 1945 nastąpiło olbrzymie przegrupowanie w stosunkach wielkich mocarstw, które musiało się odbić i na stosunkach społecznych i politycznych w Polsce. Było to ustosunkowanie się wzajemne dwóch rodzajów ustroju: ginącego kapitalizmu i nabierającego sił ustroju gospodarki uspołecznionej. Rok 1945 był przełomowym w historii Polski. Proszę o wymierzenie wyroku, który choć napiętnuje ujemne skutki wykonywanej przeze mnie niewątpliwie błędnej polityki moich mocodawców w pierwszej połowie roku — będzie wyrokiem, który w swojej części kwalifikującej moje postępowanie i określającej karę pozbawiony będzie momentów hańbiących".

Osk. Jachimek w ostatnim słowie stwierdza, że jako karny żołnierz sumiennie i lojalnie wypełnił rozkazy.

Osk. Żuk zrzeka się ostatniego słowa.

Osk. Szczurek, wobec wyniku wyborów z dnia 19 stycznia i wobec rycerskich słów prokuratora, postanowił naświetlić szerzej w pewnych punktach swą działalność. Szczurek polemizuje z określeniem go jako wtyczki endeckiej w organizacji WiN. Osk. przyznaje, że organizacja NO, w której był dowódcą 2 okręgów powstała z elementów partyjnych Stronnictwa Narodowego, ale organizacja ta przerosła życzenia Stronnictwa Narodowego.

Szczurek podkreśla, że traktowany był w śledztwie przyzwoicie.

Osk. Leski twierdzi, że za czyny swoje odpowiedzialność poniesie. Zaprzecza gorąco, jakoby w stoczni zajmował się wywiadem, twierdząc, że pracował tam konstruktywnie.

Osk. Rybicki wyraża wdzięczność Sądowi za stworzenie atmosfery mówienia prawdy. Nikt z oskarżonych nie był ani razu przywołany do porządku, bo wszyscy rozumieli, że jest to chwila, kiedy trzeba mówić prawdę. Rybicki dodaje: „Dałby Bóg, aby **te słowa doszły do chłopców, którzy tkwią w konspiracji, ażeby zrozumieli, że tam, gdzie niema uczciwości i moralnej etyki, tam gdzie jest brud, tam i słuszność musi zaginąć".** Oskarżony zgadza się z tezą prokuratora, że sprawa ta jest sprawą sumienia oskarżonych. Rybicki wdzięczny jest prokuratorowi, że przeniósł to zagadnienie na płaszczyznę nie formalną lecz moralną.

Osk. Gołębiowski płacząc oświadcza, że zgrzeszył, ale żałuje, dlatego też prosi Sąd o względność.

Osk. Sznolca tłumaczy, że uległ zamętowi, jaki był szerzony w społeczeństwie. Fala wydarzeń politycznych nie wysunęła go w nadziemie nowej budowli, lecz wepchnęła go w podziemie — oczekuje więc sprawiedliwej kary.

Osk. Muzyczka opisuje obszernie swą działalność w okresie przedwojennym i wojennym, starając się wykazać, że nie był sanatorem, lecz był zawsze demokratą.

Osk. Malessa prosi o sprawiedliwy wyrok.

Przewód sądowy zamknięto. **Ogłoszenie wyroku nastąpi w poniedziałek.**

Kronika miejscowa

Nowe władze Stronnictwa Demokratycznego

Dokonane zostały wybory Władz Stronnictwa Demokratycznego w Częstochowie.

Podział funkcji na zasadzie statutu dokonano następująco:

Przewodniczący: Inż. Palczewski Jan
Wiceprzewodniczący: Wiceprezydent Kapalski Damazy;
II wiceprzewodniczący i skarbnik: Ob. Zagórski Józef;
Sekretarz: mgr Wilusz Zdzisław;
Członkowie: inż. Wróbel Roman, Maciałowicz Józef, lekarz Lubczyński Zygmunt, inż. Pieńkowski Stanisław, inż. Kielarski Wojciech i ob. Rousse au Wacław z ramienia Zw. Młodzieży Demokratycznej.

Uwaga, murarze, cieśle, uczniowie i robot. budowlani

Członkom Zw. Zawodowych komunikujemy, że został stworzony przyspieszony kurs 9 tygodniowy. Bliższych iformacji udzielimy w Sekretariacie Zw. II Aleja 43.

Kursy Miejskie Języków Obcych

Z dniem pierwszym lutego na Miejskich Kursach języków obcych urucha mia się kurs języka angielskiego dla zaawansowanych

Zapisy na kursy języków: francu kie gi i rosyjskiego dla początkujących i zaawansowanych trwają.

Zw. Ucz. W. Zbrojnej komunikuje:

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie prosi wszystkie podopieczne o stawienie się na zebranie w dniu 3-go lutego 1947 r. w lokalu Związku o godz. 15. Na zebraniu tym będzie dokonany rozdział koncesji ty toniowych.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 7 stycznia do 2 lutego b. r. dyżurują następujące apteki:

S. Mejstera, Aleja Wolności 23;

Z. Zielińskiego, Rynek Narutowicza 40;

J. Ruppr chta, ulica Narutowicza 170, tylko od godz. 8 — 19-tej.

Akademia w fabryce „Warta"

W dniu 22 stycznia br. o godz. 13.30 w Państwowej Fabryce Przemysłu Lniarskiego Nr 8 w Częstochowie dew niej „Warta" została urządzona uroczysta Akademia na cześć zwycięstwa Bloku Stronnictw Demokratycznych w wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Na program Akademii złożyły się okolicznościowe przemówienia i utwo ry muzyczne.

Po przemówieniu dyr. Moczarskiego zabrał głos ob. Kroyberg, który odczy tał wyniki wyborów w Częstochowie i całej Polsce.

Po przemówieniu ob. Krojcgersa or kiestra fabryczna odegrała „Polskie Kwiaty".

Z kolei przemówienie wygłosił ob. Łyczba:

Obywatele! Dzień 19 stycznia pozostanie dniem historycznym w dziejach Polski, dniem zwycięstwa dobra nad złem, zwycięstwa sprawiedliwości nad niesprawiedliwością. Blok Stronnictw Demokratycznych zwycięstwem swym dał rękojmię Rządowi że zakreślony 3-letni plan gospodarczy będzie zrealizowany. Wybory stały się votum zaufania ludu dla Obozu Demokratycznego i dla Rządu Jedności Narodowej. Społeczeństwo częstochowskie, a w szczególności lud pracujący wykazał swą dojrzałość polityczną, poczucie odpowiedzialności za losy kraju, rzetelny patriotyzm i przywiązanie do demokracji.

Chcemy na tym miejscu w imieniu całego Bloku Demokratycznego wyrazić głęboką wdzięczność naszej ludności pracującej i całemu społeczeństwu Częstochowy.

Na zakończenie uroczystej Akademii orkiestra odegrała „Rotę".

Z ekranów filmowych

„Zamieć śnieżna"

Mówiąc i myśląc o Szwecji wyobrażamy sobie kraj o wysokiej kulturze zarówno materialnej jak i moralnej. Wyobrażamy sobie kraj, gdzie nie ma złodziei i awanturników, gdzie wódkę dostaje się na specjalny paszport i ilości alkoholu, przypadające na jednego mieszkańca są tak ściśle określone, że wykluczone jest upijanie się i urządzanie burd karczemnych jest nie do pomyślenia.

Poza tym mówiąc o Szwecji dzisiaj stale zazdrościmy jej tego, że nie wie co to wojna, że od wielu dziesiątków lat nie zaznała buta najeźdźcy i okupanta, mogła więc w spokoju poświęcać całą swoją energię doskonaleniu poziomu życia ludności i podnoszeniu wartości dóbr materialnych.

Dlatego a priori uważaliśmy, że i produkcja filmowa szwedzka stoi na odpowiednio wysokim poziomie. Uważaliśmy tak do wczoraj, to jest do dnia, gdy zobaczyliśmy film p. t. „Zamieć śnieżna".

Powszechnie słyszy się wypowiadaną opinię na temat „propagandy", którą mają zawierać przy chodzące do Polski filmy rosyjskie, słyszało się nawet, że „Zakazane piosenki" zahaczają o tę urojoną propagandę. W ogóle wszystkie przeżycia okupacyjne zarówno Rosji jak i Polski przedstawione na filmie mimo, że w małym tylko stopniu mogą odzwierciedlić prawdę naszych prze żyć — określane są skwapliwie mianem agitacji i propagandy.

Malkontenci zapominają o jednej tylko sprawie. O tej, że pamięć doznanego bólu i upokorzenia ze strony Niemców winna żyć stale w umysłach ludzkich i nigdy nie powinna ulec osłabieniu nasza czujność na grożące z zachodu niebezpieczeństwo. Wszystkie przeto drogi, które do tego prowadzą są słuszne i dobre. — Film powinien kształcić i wychowywać.

A jak to zadanie spełnia film szwedzki? Treścią „Zamieci śnieżnej" jest ucieczka przed policją pijaka i awanturnika, który przypadkowo znalazł się w mieszkaniu, gdzie popełniono morderstwo. Oczywiście film kończy się happy-endem i sprawiedliwość triumfuje, ale obraz moralności bohaterów stoi pod wielkim znakiem zapytania.

Producenci filmu we wstępie zastrzegają się, że akcja rozgrywa się w 1907 roku, więc w czasie, gdy stosunki na północy Szwecji były jeszcze nienormowane. Ale czy rzeczywiście w 1907 r Szwecja była krajem morderców dla niewiadomych powodów i pijaków, którzy za swój tupet i chamskie zachowanie się zasługują na sympatię rodaków?

Jeżeli chodzi o stronę techniczną, — to sprawa przedstawia się lepiej, aczkolwiek prócz kilku dobrych zdjęć pijaków, ciekawej jazdy na nartach i paru minut emocji w czasie, gdy dwóm szamocącym się ludziom grozi śmierć pod płatami w tartaku, — nic nie zasługuje więcej na podkreślenie. Nawet zamieć śnieżna nie robi wrażenia.

Przepełniona sala kina tym się chyba tylko usprawiedliwia, że jest to film szwedzki, a Szwecja cieszy się u nas dużą sympatią, mimo, że na eksport ma tak marne filmy. (p)

Na Fundusz Wyborczy Bloku Demokratycznego

Na wezwanie dyr. Krotke, Stan. Żyfka wpłaca zł 1.000.—
Odp. na wezwanie k-ta ORMO Wełona ob. Wieczorek Kazimierz wpłaca zł 200.—
Na wezwanie Prezesa Zajdy. ob. Krakowian Stan. wpłaca zł 1.000.
Chwilczyńscy wpłacają zł 500.—
Ob. Borowiecka Helena, odpow. na wezwanie ob Suwaka Zenona, wpłaca zł 500.—
Na wezwanie Inż. Aizenberga, ob. Neumark Józef wpłaca zł 500.
E. Jarosiński. odp. na wezwanie ob. E. Pietrasiewicza, wpł. zł 500.
Na wezwanie E. Pietrasiewicza, ob. Julian Helman wpłaca zł 500.
I. H. Wainman, odp. na wezwanie ob. L. Brennera, wpł zł 500.—

—o—

Sport

Mecz CKS — Partyzant

Dziś w piątek 31 b. m. o godz. 17 ej w świetlicy Milicji Ob. przy ul. Piłsudskiego rozegrany zosta nie rewanżowy mecz tenisa stołowego pomiędzy CKS em, a Par tyzantem.

Sportowcy radzieccy zaproszeni do Ameryki

Przewodniczący towarzystwa przyjaźni radziecko - amerykańskiej w Nowym Jorku, Fred Myers, zaprosił za pośrednictwem Najwyższej Radzieckiej Rady Sportowej drużyny sowieckie do Stanów Zjednoczonych. Chodzi przede wszystkim o basketballistów, piłkarzy ręcznych, zapaśników, bokserów i lekkoatletów.

W niedzielę mecz bokserski Czechosłowacja — Polska

Mecz Czechosłowacja — Polska dojdzie ostatecznie do skutku i rozegrany zostanie 2 lutego w Warszawie. Będzie to ósme spotkanie reprezentacyj tych państw Wygrałśmy dotychczas 4 razy (12:4 10:6 11:5 i 10:6), zremisowaliśmy 2 razy 8:8, a przegrałśmy tylko raz — w ub. r. w Pradze 7:9 i to na skutek kontuzji Pisarskiego, który miał dużą przewagę.

W poszczególnych wagach spotkają się: musza: Zachara — Bazarnik, kogucia: Strba — Grzywocz, piórkowa: Macela — Leczkowski, lekka: Griga — Sowiński, półśrednia: Blesak — Olejnik, średnia: Torma — Kolczyński, półciężka: Carda — Szymura, ciężka: Livansky — Klimecki. Ogólnie nawet ze strony czeskiej, przewiduje się zwycięstwo Polski.

Łańcuch na szkolenie juniorów RKS Skra

Inicjując łańcuch na szkolenie juniorów Skry, ob. Orłowska wpłaciła zł. 1.000 wzywając do podtrzymania łańcucha ob. Jarząbkównę Marię.

Mamy trzech sędziów międzyokręgowych

Na wnioski poszczególnych okręgów Zarząd WS PZPN zatwierdził 67 sędziów międzyokręgowych, pośród których znaleźli się trzej sędziowie z naszego terenu — Ignacy Sowela Franciszek Śliwczyński i Antoni Wideryński

Listy do Redakcji

A pisma katolickie milczą...

Pisma katolickie, które z racji swego powołania mają m. in. za zadanie umoralniać czytelnika w myśl wskazań religii, oderwały się celowo z różnych przyczyn natury politycznej i źle zrozumianego interesu własnego od życia i nad nagminnymi, a ciężkimi „grzechami" naszego powojennego życia przechodzą do porządku, jakby ich wcale nie zauważały.

Prawdziwy i dobry wychowawca o ile istotnie ma zamiar wychowywać, winien przede wszystkim starać się opanować i wykorzeniać to zło w środowisku, które przeszkadza w normalnej pracy i które wg. zasad moralnych przez niego uznawanych stanowi jedno z największych przestępstw.

Nie ulega wątpliwości, iż największym złem przeszkadzającym w normalnej pracy były i są jeszcze wypady „chłopców z lasu", mordowanie niewinnych ludzi i grabież cudzego mienia.

Zło to jest zarazem jednym z największych przestępstw i z punktu widzenia etyki katolickiej, bo wg. wierzeń nie kto inny tylko sam Bóg zabronił tego, mówiąc krótko: „nie zabijaj", „nie krad nij".

Od początku istnienia po wojnie pisma katolickiego wychodzącego na terenie Częstochowy p. n. „Niedziela", jestem jego czytelnikiem i ani razu nie zauważyłem, by pismo to zabrało głos w tych tak ważnych dla Narodu i „zbawienia duszy" sprawach. Aż wstyd doprawdy, że się nazywa katolickim. Leje się krew, brat mordnje brata, a katolickie pismo milczy. Milczy, choć „nie zabijaj" i „nie kradnij" to wskazania samego Boga.

Nikt nie wymaga od pisma katolickiego, by zajmowało się polityką. Ale potępienie zbrodni, ale nawoływanie do zaprzestania tego rodzaju walki to przecież nie polityka. I bez względu na swoje przekonania polityczne pismo powinno było potępić bandycką metodę walki podziemia, chociażby nawet ich ideologia była mu bliską, co więcej chociażby nawet zdawało im się, iż jego interes leżał w zwycięstwie tych sił, które tą „robotą" kierowały i kierują.

Gdyby pismo zajęło stanowisko, jakie zająć powinno, na pewno dziś niejedna matka, żona czy dziecko nie opłakiwałaby śmierci syna, męża czy ojca. Milczenie zaś niejeden zrozumiał jako cichą aprobatę i niejednego ono zaprowadziło w las i pchnęło do zbrodni.

Dziś ogniska zbrodni przygasło. I niedaleki już dzień, gdy zupełnie przestanie istnieć, m mo, iż dla stłumienia ogniska nie padła ani jedna kropla wody święconej i ani jedno słowo kaznodziei.

Żelaźniak Edward.

WITOLD ZECHENTER.

AVAXARA

431

Jakie cechy wspólne może mieć poseł i kelner?

Więc kortakliści? Przed tym już raz odrzucił tę hipotezę. Jakieś powody polityczne?

Poseł prawicowy... dyrektor lewicowy...

Więc to także nie!

Więc społeczne? moralne?

— Zwariowałem chyba! — ocknął się z delirycznych rozmyślań. — Już mi się mąci w głowie! Rozważę jeszcze kwestie relig jne, wychowawcze, kulinarne, turystyczne — psiakrew!...

Więc co mi jeszcze pozostaje?

Nic?

Kwestie fizyczne chyba? Tak, pod tym względem mają wszyscy jedną cechę wspólną... Są to starsi panowie!

— Tak — mruczał detektyw miotany rozpaczą i złością — oto, co mi pozostało niezbite po tylu godzinach rozważań podejrzeń, poszukiwań, dociekań... To jedno, że czterej porwani są starszymi panami! Ach — prawie jęknął — to, że jedyną ich wspólną cechą jest, że wszyscy mają uderzające łysiny!

Przełknął gorycz.

— Sic transit gloria — myślał. — Widocznie skończyłem się. Trudno. Raz kozie śmierć. Przyszła kryska na Matyska. Jeżeli do takich wniosków dochodzę w blisko 24 godziny po pierwszym porwaniu, to znak, że to już koniec... Nie jestem wart tyle, co Arnoen, co Breuthin... Robert - Robert, dotychczas pierwszy detektyw Paryża, dochodzi do takich wniosków...

Ogarnęła go naprawdę czarna rozpacz.

Był już zdecydowany, że gdy tylko będzie to możliwe bez wywołania zbyt oczywistego skandalu, poda się do dymisji.

ROZDZIAŁ XVI

A. V. — Alfred Very

Są ludzie, których niepowodzenia osłabiają. Są, których umacniają.

Robert - Robert należał do tej drugiej kategorii ludzi. Po chwilowej depresji, jaka ogarnęła go po rozmowie w redakcji „Paris-Midi", gdy doszedł do przekonania, że nic nie wie, że się już skończył i że musi się podać do dymisji, ratując resztki swej sławy i swego dobrze zapisanego nazwiska, poczuł nagle w sobie nowe siły, nacechowane zawziętością i niewiścią do tych bezczelnie śmiałych i pomysłowych ludzi, którzy swymi czterema uprowadzeniami wywołali sensację, jakiej Paryż jeszcze nigdy nie przeżywał.

Dnia tego po południu i wieczorem oraz przez całą noc detektyw z dziką zapamiętałością poświęcał swój sen, spoczynek i spokojne posiłki na ołtarzu swej ambicji.

— Muszę! — postanowił.

Gdyby tylko uchwycił jakiś mały ślad, cień śladu, ślad cienia śladu — ale pewny, na którym mógł by się oprzeć — reszta poszła by, już jak przy poprzednich sprawach, które rozwiązywał szybko i pewnie, zyskując so bie powszechne uznanie i nazwisku swemu sławę, która wyszła już dawno poza granice Francji.

Musi więc ten ślad uchwycić.

Był więc wszędzie.

Był raz jeszcze u posła de Ronet, otoczonego przez kolegów klubowych i debatującego poważn e na temat niebezpieczeństwa, jakie ze strony kortaklistów czyha o każdej godzinie dnia i nocy na wszystkich praworządnie myślących obywateli.

Był u kelnera Ramona, który w dniu tym zrobił majątek na napiwkach, rozpowiadając niestworzone historie o tajemniczym wypadku, jakiego stał się jednym z mimowolnych aktorów. „Cafe de la Sorbonne" był tak oblężony, że tłum szeroko wylewał się na bulwar Saint Michel. Z czterech bowiem ofiar porwania jedynie kelner Ramon był osobistością prawdziwie demokratyczną i wszystkim dostępną.

Był u przemysłowca Gruenbeuma debatującego z panem Thouvelle nad propagandowym wykorzystaniem sensacyjnego zajścia dla celów przedsiębiorstwa.

Był na inspekcji w dzielnicy św. Łazarza, gdzie poczynione kroki nie dały absolutnie żadnego rezultatu.

Odbierał z całego miasta zawiadomienia o śledztwie poczynionym w garażach i wynożyczalniach aut, również bezskutecznym i awanturach, jakie powstawały na ulicach przy legitymowaniu Buicków. Pech chciał, że największej ani należnych do obsługi korpusu dyplomatycznego — to były właśnie Buicki...

Układał sobie niemożliwe kombinacje imion i nazwisk o inicjałach A. V., mając, że w ten sposób przypomni sobie jakiegoś A. V. zapisanego już w kronikach policyjnych. Badał je, przeglądał archiwa prefektury z ostatnich miesięcy...

Wszystko bezskutecznie!

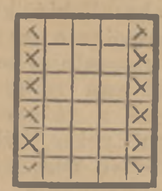
c. d. n.

Rozrywki umysłowe

—o—

LOGOGRYF

1.
2.
3.
4.
5.
6.



uł. „Kalwinszyc"

Ułożyć sześć 5-literowych wyrazów według podanego znaczenia, tak aby początkowe i końcowe litery, czytane pionowo, utworzyły rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1) zeschnięta łodyga (wspak), 2) proszę wejść w języku obcym (wspak), 3) rzeka w Afryce, 4) najdłuższe i najsztywniejsze pióra ptasie, 5) narządy wewnętrzne człowieka, 6) budynek starogrecki, przeznaczony do popisów muzycznych.

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod naszym adresem do środy przyszłego tygodnia włącznie. — Za dobre rozwiązania Redakcja przyzna nagrody, które rozdzielone zostaną w drodze losowania.

—o—

Rozwiązanie Biletów wizytowych z Nr 21 „Głosu Narodu"

Krawiec, Stelmach, Cukiernik, Chałupnik, Restaurator, Kuchmistrz.

Nagrody w drodze losowania przypadły: Zygmuntowi Skrobińskiemu — książka, napisana przez Witolda Zechentera p. t. „W babskim domku" i Zbigniewowi Chłądzyńskiemu z leśnictwa Panoszów — bezpłatna prenumerata „Głosu Narodu" na okres 1 miesiąca.

Pamiętajmy o Pomocy Zimowej

Zabawy

—•—

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza urządza w dniu 1-ym lutego zabawę, która odbędzie się w salach Hotelu Polonia. Orkiestra doborowa. Bufet i restauracja doskonale zaopatrzone. Całkowity dochód przeznaczony na cele T. P. Ż.

Początek zabawy o godz. 21.30 Wstęp tylko za zaproszeniami, które można otrzymać w lokalu T. P. Ż. Aleja N. M. P. w godz. 8 — 15 i 17 — 19.

Wstęp — cegiełka, dla pań 200.— dla panów 300.—

*

Zw. Zaw. Pracowników Państwowych w Częstochowie urządza dnia 1 lutego w sali Starostwa Powiatowego, Sobieskiego 7 „Czarną Kawę". Początek o godzinie 20-tej. Wstęp 50 zł.

Po czarnej kawie — „kulig" saniami do Olsztyna.

*

Dnia 1 lutego b. r. staraniem kobiet Dzielnicy PPR Śródmieście, odbędzie się wielka zabawa karnawałowa w sali Pow. Rady Zw. Zawodowych, Al. N. M. Panny 43 z której zysk przeznaczony zostanie na cele kulturalno-oświatowe.

Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Początek o godz. 20-tej. Bufet obficie zaopatrzony. Wejście dla mężczyzn 100 zł. dla kobiet 60 zł.

*

W dniu 1 lutego b. r. (sobota) o godz. 21-ej Komitet Rodzicielski Szkoły Powszechnej Nr 6 w Częstochowie urządza zabawę taneczną przy dźwiękach doborowej orkiestry. Dochód przeznacza się na potrzeby szkoły. Wstęp za zaproszeniami.

Zabawa odbędzie się w pięknie udekorowanej sali gimnastycznej przy ul. Narutowicza 29.

*

Polski Związek b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Koło w Częstochowie urządza w dniu 1 lutego b. r. w sali Miejskiej Rady Sportowej, ul. Pułaskiego 2 („Brygada") karnawałową zabawę taneczną.

Dochód z zabawy przeznaczony na wdowy i sieroty po b. więźniach politycznych.

*

urządzona staraniem Straży Pożarnej przy fabr. Częstochowianka odbędzie się dnia 1 lutego o godz. 20-ej w sali fabr. Częstochowianka. Dochód na cele kuturalno-oświatowe. Bilety wstępu zł 100. Bufet obfity i tani. Orkiestra doborowa.

*

W sobotę, dnia 1 lutego 1947 r. o godzinie 21-ej w lokalu szkoły Nr 7 przy ul. Narutowicza Nr 29 zostanie urządzona przez Komitet Rodzicielski Publicznego Przedszkola Nr 1 w Częstochowie zabawa taneczna. Całkowity dochód przeznaczony na potrzeby przedszkola. Bufet obficie zaopatrzony. Bilety do nabycia w przedszkolu.

Rozstrzygnięcie Konkursu na Plakat Wystawy Przemysłowo-Gospodarczej w Częstochowie

W dniu 26 stycznia br. Komisja Sędziowska w składzie: Delegatki Zw. Plastyków — p. Marii Wierzbickiej, Dyrektorki Szkoły Sztuk Pięknych w Częstochowie, Redaktora p. Piotra Kraaka — Prezesa Zw. Zaw. Dziennikarzy w Częst., Dr. Juliusza Brauna — Dyrektora Izby Przem.-Handlowej w Częstochowie, p. Witolda Zembrzuskiego — Dyrektora Wystawy, postanowiła pierwszej nagrody nie przyznać nikomu, gdyż żaden obiekt nie odpowiadał całkowicie wymaganiom Konkursu, zaś dwie II nagrody przyznano: 1. Henrykowi Jaszczewskiemu — godło „Kaczka", słuchaczowi Wydz. Architektury Politechniki Warszawskiej, 2. Inż. Zygmuntowi Nengo — godło „Wystawa".

Z życia kulturalnego

Znakomity skrzypek w Częstochowie

W niedzielę 2 lutego b. r. o godzinie 17-ej na koncercie Miejskiej Orkiestry Symfonicznej wykonany zostanie po raz pierwszy w Częstochowie koncert skrzypcowy największego skrzypka świata Paganiniego. Koncert ten wymagający ogromnej techniki, jest szczytem wirtuozerii skrzypcowej. Wykonawcą koncertu będzie jeden z czołowych skrzypków polskich, Stanisław Mikuszewski, koncertmistrz orkiestry Polskiego Radia w Katowicach.

W programie orkiestry symfonicznej usłyszymy kompozycje: Gretry'ego, Griega oraz „Uwerturę Polską" prof. H. Waghaltera, członka Miejskiej Orkiestry Symfonicznej.

Bilety do nabycia wcześniej w kancelarii: codziennie od godz. 10-ej — 12-ej i od 17-ej do 18-ej (ul. Jasnogórska 33/35) oraz przed koncertem w kasie.

Koncert odbędzie się w sali przy ul. Dąbrowskiego 16.

TEATR WIELKI

„KORDIAN"

(przedstawienie dla szkół)

Dziś, w piątek 21 b. m. o godz. 15-ej wystawiony będzie „Kordian" Juliusza Słowackiego dla szkół średnich i wyższych. Inscenizacja i reżyseria Ryszarda Wasilewskiego. Dekoracje prof. W. Makojnika. Obsada premierowa z Wacławem Ściborem w roli tytułowej.

Przedstawienie to zostało zorganizowane przez Dyrekcję Teatrów i Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego.

Bilety do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury, Dąbrowskiego 7.

Jutro w sobotę 1 b. r. o godz. 19.15 „Kordian" (normalne przedstawienie dla publiczności).

TEATR KAMERALNY

„PLECY"

Aktualna komedia satyryczna w 3 akt. Jerzego Jurandota z muzyką P. Asłanowicza

Dziś w piątek 31 bm. o godz. 19.15 powtórzenie premiery przezabawnej, aktualnej komedii satyrycznej w 3 aktach Jerzego Jurandota p. t. „Plecy" w wykonaniu Zrzeszenia Artystów Warszawskich i Łódzkich pod kierownictwem artystycznym Jerzego Junoszy. Muzyka P. Asłanowicza. Arcywesoła ta komedia grana była we wszystkich miastach polskich z olbrzymim powodzeniem. W teatrze „Syrena" w Łodzi np. ponad 100 razy. Udział w przedstawieniu biorą: Ludmiła Szretterówna, artystka Opery Warszawskiej, Eugenia Brandtówna i Hera Wieczorkówna — art. teatrów łódzkich, Jerzy Junosza, Wacław Zwoliński, Marian Oryński i Franciszek Rosiak — art. teatrów warszawskich i łódzkich.

Bilety do nabycia w kasie Teatrów od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21 61.

Program kin

Kino „Wolność" — najnowsza produkcja szwedzka „Zamieć śnieżna".

Kino „Polonia" — Od dnia 28 stycznia 1947 r. wyświetlany jest film p. t. „Samotny żagiel". Dla młodzieży dozwolony od 12 lat. Początek seansów w dni powszednie: od godz. 16, 18 i 20. W niedziele i święta pierwszy seans o g. 14.

Kino „Tęcza" — wyświetla nowy film muzyczny p. t. „Śluby kawalerskie". Nadprogram PKF. Nr 45. Początek seansów godz. 16, 18, 20.

Kino „Bałtyk" — Film pt. „Podrzutek". Dla młodzieży dozwolony od lat 10-ciu oraz Polska Kronika Filmowa Nr 45. Początek seansów 15.30, 17.30 i 19.30.

Moskwa nadaje

Godziny nadawania przez radiostację Moskwa lekcji języka rosyjskiego: poniedziałek, wtorek, czwartek i sobota od godz. 13 m. 30 do 13 m. 45 na falis 19.7 m., 19,53 m., 25.47 m., 25.79 m.; 30.67 m.

Środa i piątek od godz. 18 min. 30 na fali: 25.79 m., 30.74 m., 31,22 m., 31.55 m.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek

8.50 Audycja szkolna. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Aud. dla świetlic rob. 12.35 Utwory Schumanna. 12.55 „10 minut poezji". 13.05 Konc. Mał. Ork. P. R. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 Słuchowisko dla dzieci starszych p. t. „O ciekawym słoniątku". 15.30 Skrzynka techniczna. 15.40 „Ballady i pieśni". 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Utwory fletowe. 16.45 Komentarz wydarzeń krajowych. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.20 Z życia kulturalnego. 17.25 „Przy sobocie po robocie" aud. muzyczna. 18.30 „Nauka przy głośniku" aud. słowno-muzyczna. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 III audycja z cyklu „Tria fortepianowe" w opr. prof. Karola Stromengera. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Audycja słowno-muzyczna p. t. „Polonezy Ogińskiego". 21.00 Aud. Krakowskiego Teatru Rapsodycznego p. t. „Żołnierzowi". 21.45 Audycja rozrywkowa. 22.00 Kwadrans prozy. 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert Ork. Tanecznej P. R. 23.10 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.30 Audycja Chopinowska. 23.55 Streszcz. ostatn. wiad. dziennika wieczornego. 24.01 Hymn.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

L. dz. Apr. HS,119/47

ZAWIADOMIENIE

Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że za miesiąc styczeń i luty 1947 r. będzie wydawany węgiel w ilości po 150 kg za 1 miesiąc na karty żywn. I kat. pracującego.

Pkt. 1.

Uprawnienie do otrzymania węgla mają tylko ci posiadacze kart żywn. I kat., którzy faktycznie pracują i nie są objęci umowami zbiorowymi o pracę.

Pkt 2.

Odnośne zakłady pracy i instytucje otrzymujące dla personelu karty żywn. I kat. winny złożyć w Wydziale Aprowizacji i Handlu, ul. Dąbrowskiego 7, pokój 221, w terminie do dnia 31 I. br. listy imienne pracowników z adresami oraz dołączyć kupony nr 38 kart żywn. I kat. z miesiąca stycznia i lutego br.

Pkt 3.

Listy te winny być poświadczone przez zakłady pracy.

pkt 4

Wydany węgiel zostanie zaliczony na poczet należnych przydziałów w okresie zimowym 1947 r.

Wiceprezydent Miasta
(—) D. Kapalski.

Częstochowa, dnia 25 stycznia 1947 r.
PAP 647

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę najdroższym nam zwłokom

✝ ś. p.

Wincentego Kurzelewskiego

a w szczególności prob. wsi Lubojna ks. Pietrusińskiemu, prob. par. św. Barbary, ks. Malkowi i ks. Kawalcowi, kier. szkoły powszechnej w Rędzinach pp. Kochom, pp. Głowackim, nauczycielstwu szkół powszechnych gm. Rędziny, nauczycielstwu szkół miejscowych, wszystkim gospodarzom wsi Lubojna, w szczególności, Urbańczykom, Lisowskiemu, Sobali i Woźniakowej, Straży Pożarnej i dzieciom szkolnym oraz wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym za liczny udział w pogrzebie i okazaną nam pomoc i współczucie, składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać".

Żona i córki.

PAP 650

ZGUBY

Zgubiono dowód osobisty, świadectwo obywatelstwa, kartę rejestracji wojskowej oraz legitymację PPS na nazwisko Chląd Franciszek, zam. w Częstochowie. PAP 642

Unieważniam legitymację fabryczną z Piotrowic i kartę rejestracyjną RKU. Jelenia Góra Miazga Stanisław, Starachowice. K. 6

Skradziono kartę rejestracji wojskowej, wyd. przez RKU Częstochowa, oraz inne dowody na nazwisko Jeziorowski Romuald zam. wieś Węzina, gm. Przystań. PAP 646

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej, legitymację z partyzantki na nazwisko Grabny Stefan. PAP 611

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU. Jędrzejów na nazwisko Ludynia Władysław. PAP 648

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Pędzik Waleria. PAP 670

WOLNE POSADY

Potrzebna zaraz starsza uczciwa pomoc domowa z gotowaniem do trzech osób, pensja dobra. Zgłoszenia Dąbkowskiego 21, m. 3 Myga. PAP 628

Potrzebna wychowawczyni

do 10 miesięcznego dziecka. Referencje konieczne. Wiadomość: Częstochowa, Krakowska 1 tel. 18 75. Powroźnik (sklep).

PAP 571

Potrzebna dziewczyna do pomocy domowej. Zgłaszać się Kilińskiego 30, m. 1. PAP 605

Potrzebna starsza inteligentna panienka do dziecka. Referencje konieczne. Wiad. K. Berent Plac Daszyńskiego 9, sklep. PAP 620

Potrzebny mężczyzna do pracy Kopernika 89. Gospodarz. PAP 643

Potrzebna pomoc domowa starsza z gotowaniem. Zgłoszenia Narutowicza 9 Różańska. PAP 609

Potrzebna dziewczynka od lat 12—15 do pomocy domowej najchętniej sierota. Zgłoszenia pracownia Futer „Alaska" Częstochowa, Al. N. M. Panny 50. PAP 663

Potrzebna natychmiast dobra pomoc domowa dochodząca Warszawska 13, m. 5. PAP 612

POSAD POSZUKUJĄ

Ślusarz maszynowy długoletni majster Wytwór. Gilz torebek i kartonów poszukuje pracy, najchętniej na Ziemiach Odzyskanych. Zgłoszenia kierować do Głosu Narodu, Kielce, Sienkiewicza 32 pod majster. K. 7

SPRZEDAŻ

Wytwórnia wyrobów ze szkła St. Francuz Częstochowa, Garncarska 46, posiada na składzie większą ilość buteleczek do olejków do ciast. Ceny konkurencyjne. PAP 592

Sprzedam z powodu wyjazdu sklep z towarem z urządzeniem z mieszkaniem w dzielnicy handlowej. Wiadomość Warszawska 21, w sklepie. PAP 616

Sprzedam sypialnię (brzoza złocista) mało zniszczoną — Kościuszki 14, m. 3. PAP 629

Sprzedam tapczan, dwa fotele, kryte mokietem nowe, orzech kaukaski, jeden fotel len. ucho pracownia tapicerska II Aleja 32 Burian. PAP 574

Do sprzedania dwa łóżka, stół rozsuwany, krzesła i inne rzeczy Tetmajera 6, m. 2. PAP 671

RÓŻNE

Zginął pies wilczur wabi się „As" lewe ucho rozcięte. Odprowadzić za nagrodą. Wytwórnia Lemoniady Aleja 2. Ostrzega się przed przetrzymaniem. PAP 601

Szukam mieszkania w śródmieściu zapłacę koszta remontu. Zgłoszenia PAP Aleja 61, pod „Mieszkanie". PAP 617

Korespondent samodzielny załatwia wszelką korespondencję w godzinach popołudniowych na własnej maszynie. Oferty PAP „7". PAP 469

Zamienię sklep z mieszkaniem na pokój z kuchnią (najchętniej w śródmieściu). Wiadomość: PAP. PAP 666

Przepraszam i odwołuję oszczerstwa rzucone pod adresem dzielnicowego I Komisariatu M. O. Na cele kulturalno-oświatowe ofiaruję 2000 zł. — Stanisława Hybsz. PAP 668

Maszynki do lamp naftowych hurtowo po cenach fabrycznych wydaje Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. PAP 15

Dc 613217.

Redaguje Kolegium — Wydawca „Współczesna Prasa" — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, tel. 3245 — PKO Katow.co—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.